Rok IX. WARSZAWA, dnia 1 sierpnia 1934 r. Nr. 15

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN

ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: *Doc. Dr. WACŁAW PONIKOWSKI* — *Sekretarz Redakcji:* STEFAN MIERNOWSKI

TREŚĆ.

Środki i zarządzenia niezbędne dla podniesienia owczarstwa w Polsce.

Rozpatrując środki i zarządzenia niezbędne dla podniesienia owczarstwa w Polsce, należy sięgnąć do doświadczeń lat ubiegłych i na nich przedewszystkiem się oprzeć. Od 1923 r. poczynając odbyło się już tyle rozmaitych zjazdów, konferencyj i komisyj, które zajmowały się sprawami owczarstwa, że gdyby powzięte na nich uchwały zostały wcielone w życie, napewno hodowla owiec w Polsce przedstawiały się dzisiaj zupełnie inaczej, niż faktycznie. Gdyby ten tak ważny dla Państwa i gospodarki narodowej dział został otoczony w zaraniu odzyskania niepodległości troskliwą opieką i należycie doceniony, mielibyśmy napewno inną sytuację w dziedzinie wełny i kożuchów. Dział ten pozostał jednak długie lata kopciuszkiem, o którego nikt naprawdę nie troszczył się. Nawet statystyka urzędowa łączyła przez pewien czas owce z wymierającemi kozami, uważając widocznie owce za stworzenia mniej wartościowe i bez większego znaczenia.

Ten krzywdzący dla owczarstwa pogląd uległ zmianie na lepsze dopiero w 1929 r., t. j. dopiero w 11 lat po odzyskaniu niepodległości. Po-

wstaje wówczas plan ogólno-polskiej akcji. Na owczarstwo przeznacza się dość znaczne, jak na początek, fundusze państwowe, tworzy etaty inspektorów hodowli owiec na każde województwo i powołuje do życia Komitet Owczarski dla czuwania nad wykonaniem ustalonego planu, oraz Polski Instytut Wełnoznawczy dla badań naukowych tej dziedziny.

Rozmach, wzięty w 1929 r., przy niedość obeznanym z owczarstwem personelem, dał w ciągu dwu lat pracy do połowy 1931 r. b. nikłe rezultaty. Organizacje rolnicze, które otrzymywały fundusze na prowadzenie akcji w terenie, nie rozumiejąc dostatecznie ważności pracy, nie wpłynęły właściwie na podniesienie owczarstwa. Nakoniec, kryzys rolniczy wywołał spadek cen na wełnę i trudności zbytu wełny i baraniny, zniechęcając hodowców do chowu owiec. Dlatego to liczba owiec w Polsce, w tym okresie stale się zmniejsza. Rok 1931 i 1932 były okresem zupełnej depresji w tym dziale hodowli. Restrykcje budżetowe, dokonane w połowie 1931 r. spowodowały niemal zupełne zaniechanie akcji owczarskiej, wskutek zwolnienia prawie wszystkich inspektorów i ograniczenia sum na owczarstwo do $^{1}/_{5}$ sumy z 1930 r. Pozostali przy pracy inspektorzy w Krakowie, Warszawie i Toruniu nie mieli możności jakiejkolwiek pracy z powodu braku sum na rozjazdy i na pracę w terenie.

Stan ten obudził poważne obawy o dalsze losy polskiego owczarstwa, toteż zainteresowane w rozwoju owczarstwa czynniki robiły wprost nadludzkie wysiłki, aby zmienić nastawienie do tego działu i podnieść go z upadku. I oto następuje szereg zarządzeń Rządu Rzplitej, zmierzających do podniesienia owczarstwa. W pierwszym etapie dąży się do zapewnienia zbytu wełny krajowej po cenie opłacającej koszty produkcji. Komitet Ekon. Ministrów uchwala w dniu 9. IX. 31 stosowanie obowiązkowej domieszki wełny krajowej przy dostawach państwowych i poleca powołać do życie komisję międzyministerjalną dla zbadania całokształtu potrzeb owczarstwa w Polsce.

Wnioski powyższej Komisji były rozpatrzone już na Komitecie Ekonomicznym w dniu 5. II. 32 i dotyczyły:

1) zorganizowania centrali obrotu wełną krajową;

2) przyznania kredytu 5-letniego, niskooprocentowanego w wysokości 300.000 zł. rocznie, przeznaczonego na zakładanie owczarń tak dla mniejszej, jak i dla większej własności;

3) wprowadzenia obowiązku domieszki wełny krajowej do dostaw samorządowych;

4) związania pozwoleń na bezcłowy przywóz wełny drogą lądową, z wykazaniem się przez fabrykanta nabycia pewnej ilości wełny krajowej;

5) ulg taryfowych na przewóz wełny polskiej, oraz zabezpieczenia odpowiedniego taboru chłodniczego dla przewozu mięsa baraniego;

6) uwzględniania w miarę możności potrzeb owczarstwa przy wykonywaniu art. 5 ustawy o reformie rolnej z dnia 28. XII. 1925 r.

Następne dwie uchwały Komitetu Ekon. Min. z 17. XII. 1932 i 19. III. 1933 dotyczyły przywrócenia w budżecie Ministerstwie Rolnictwa na rok 1933/34 osobnej pozycji na akcję owczarską w sumie 200.000 zł., zajęcia się sprawą zbytu wełny z gospodarstw o mniejszej własności, sprawą ceł na wełnę i centralizacji zakupów wyrobów wełnianych dla wszystkich instytucyj państwowych w Centr. Zaop. Intendentury M. S. Wojsk.

Nie wszystkie powyższe uchwały zostały dotąd wykonane; miały one jednak ten poważny skutek, że 1) doprowadziły do zorganizowania obrotu wełną krajową na racjonalnych zasadach przez Targi Międzynarodowe w Poznaniu, 2) przyczyniły się do stworzenia stałego popytu na wełnę krajową i wydatnego podniesienia jej ceny.

Ceny na wełnę wynosiły w początku 1932 r. na Zachodzie Polski od 1.60 — 2.000 zł. za 1 kg. W ciągu dwu lat pracy jarmarków wełnianych podniosły się przeciętnie do 3.36 zł. za 1 kg. Ponieważ jednocześnie M. S. Wojsk udzieliło pełnego poparcia całej akcji nakazując oddziałom spożywanie baraniny przynajmniej 1 — 2 razy w dekadzie, i ten drugi, ważny produkt owczarski znalazł lepsze warunki zbytu. Wszystko to przyczyniło się do wzmożenia zainteresowania owczarstwem i silnej tendencji do zakładania nowych owczarń względnie stad owiec. Potwierdzają to zresztą całkowicie sprawozdania inspektorów owczarstwa, wygłoszone na konferencji w Ministerstwie Rolnictwa w dniu 23 kwietnia b. r.

O ile chodzi o akcję owczarską w r. 1933/34, to trzeba stwierdzić, że był to rok przełomowy i akcja weszła na nowe drogi. Najpierw skompletowano personel inspektorski i ustalono teren działalności inspektorów, przydzielając ich do organizujących się w całem Państwie Izb Rolniczych. Siedziby, ilość i teren działalności inspektorów ustalono następująco:

1. Kraków — 2 inspektorów — woj krakowskie,
2. Lwów — 2 inspektorów — wojew. lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.
3. Lublin — 1 inspektor — wojew. lubelskie i warszawskie.
4. Kielce — 1 inspektor — wojew. kieleckie i łódzkie.
5. Białystok — 1 inspektor — wojew. białostockie.
6. Toruń — 1 inspektor — wojew. pomorskie.

W ciągu roku personel ten powiększył się jeszcze o 2 praktykantów w Izbie Krakowskiej; ponadto z zasiłków izb względnie samorządów powiatowych byli utrzymywani instruktorzy owczarscy w Wilnie, Brześciu i Łucku.

Przewidziana w budżecie Min. Rol. suma 200.000 zł. na akcję owczarską została rozdzielona następująco:

Rozdział sumy 200.000 zł. w 1933/34 roku.

L. p.	Izba Rolnicza (wzgl. instytucja)	Kwota przyznana ogółem zł.	Z kwoty ogólnej na wydatki	
			osobowe zł.	rzeczowe zł.
1	Lublin	20.750	9.750	11.000[1])
2	Kielce	15.500	8.700	6.800[2])
3	Białystok	26.000	5.600	20.400[3])
4	Toruń	16.000	9.000	7.000
5	Kraków	26.000	17.100	8.900
6	Lwów	39.700	17.000	22.700
7	Wilno	3.000	—	3.000
8	Brześć n/Bugiem .	2 000	1.600	400
9	Łuck	1.500	—	1.500
10	Polski Inst. Wełn.	37.400	17.400	20.000
11	Komitet Owczarski	8.000	5.000	3.000
12	Rezerwa	4.150	—	4.150
	Razem . .	200.000	91.150	108.850

[1]) W tem 1500 zł. na zakup owiec w Niemczech.
[3]) ditto.
[2]) W tem 15000 zł. na zakup owiec w Rosji.

Oprócz funduszów rządowych preliminowały poszczególne samorządy powiatowe (sejmiki) pewne sumy na akcję owczarską; sumy preliminowane wyniosły w budżetach samorządów poszczególnych województw:

woj.	warszawskie	2.000 zł.
„	lubelskie	4.200 „
„	kieleckie	4.030 „
„	łódzkie	700 „
„	białostockie	2.800 „
„	pomorskie	2.000 „
„	krakowskie	14.640 „
„	lwowskie	10.600 „
„	stanisławowskie	2.400 „
„	nowogródzkie	1.425 „
„	poleskie	5.000 „
„	wołyńskie	4.620 „
	razem	54.415 zł.

Poza dotacjami państwowemi i samorządowemi wchodziły jeszcze w grę fundusze organizujących się w tym roku izb rolniczych. Niestety w roku 1933/34 wszystkie izby dały w ciągu 8 miesięcy t. j. do dnia 1 grudnia 1933 r. na akcję owczarską minimalną sumę, gdyż zaledwie 793 zł. (Kielce 300 zł., Toruń 243 zł., i Kraków 250 zł.). Ile dały izby rolnicze po tym terminie do końca marca 1934 r. w chwili pisania niniejszego artykułu nie wiemy — w każdym razie są to sumy bardzo skromne, niepozostające w żadnym stosunku ani do ważności tej akcji dla Państwa, ani do ogólnych sum budżetowych izb. Rok budżetowy 1934/35 powinienby przynieść zasadnicze pod tym względem zmiany, gdyż pp. naczelnicy wydziałów rolnictwa i reform rolnych, oraz kierownicy oddziałów rolnictwa w urzędach wojewódzkich na odbytym w dniach 12 — 14 lutego 1934 zjeździe otrzymali w Ministerstwie Rolnictwa odpowiednie instrukcje. Przypuszczam również, że Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zatwierdzając preliminarze budżetowe Izb na rok 1934/35 zwróci na dział owczarski baczniejszą uwagę i poczyni w preliminarzach potrzebne ewentualne zmiany, do czego jest ustawowo upoważnione.

Wiemy już, jak przedstawiała się sprawa funduszów na akcję owczarską w roku 1933/34; przejdę więc kolejno do planów pracy, preliminarzy wydatków i ich wykonania. Nie rozporządzam w chwili obecnej cyframi za cały rok budżetowy 1933/34, ale posiadam szczegółowe dane, gruntownie przeanalizowane za 8 miesięcy tego roku, t. j. od kwietnia do końca listopada 1933 r. jednakże i te cyfry dają już obraz o stanie pracy na poszczególnych terenach.

Plany pracy i preliminarze budżetowe wobec braku szczegółowych zarządzeń były sporządzone bardzo różnolicie tak, że trudno je było sprowadzić do jednego mianownika. Sprawozdania z wykonanych prac za czas od 1. IV. — 30. XI. 1933, według wzoru ustalonego przez Ministerstwo, nie dawały należytego obrazu wykonanej pracy i realizacji budżetu, to też badania planów tej pracy i preliminarzy oraz porównywania ich z cyframi zawartemi w sprawozdaniach Izb rolniczych nasuwało dużo trudności i zajęło mi sporo czasu. Przy jednolitym układzie planów i preliminarzy oraz bardziej przejrzystym wzorze sprawozdania cała ta praca z wyciągnięciem wniosków mogłaby być wykonana w ciągu 2—3 dni, musiałem jej jednak poświęcić o wiele więcej czasu wskutek powyżej wymienionych trudności.

Plany i preliminarze nadeszły do Minister-

stwa w rozmaitych terminach od maja do lipca 1933 r., a zostały zatwierdzone dnia 7 lipca 1933 (Pomorze 4. VIII. 33). Uprzednio na zorganizowanym w Poznaniu w dniach 12 — 14 czerwca 1933 Zjeździe Inspektorów Owczarstwa zostały zreferowane i przedyskutowane programy pracy, jak i metody pracy w owczarstwie. Zajęto się tam również sprawą uszlachetnienia owiec krajowych w kierunku wełnisto-mięsnym, zadaniami i formami współpracy Polskiego Instytutu Wełnoznawczego z instytucjami rolniczemi, organizacją badania wełny, sprawą hodowli owiec kożuchowych, żywieniem owiec i organizacją obrotu wełną krajową.

Ośmiomiesięczna działalność inspektorów owczarstwa znalazła odzwierciadlenie w złożonych na dzień 1 grudnia 1933 sprawozdaniach. Naogół sprawozdania te pozostawiały dużo do życzenia, zwłaszcza jeśli chodziło o ścisłość cyfr wydatków trzeba było przed zestawieniem całości wyjaśnić i sprawdzić cyfry kilku Izb Rolniczych, uzupełnić brakujące dane i podciągnąć cały materjał do wspólnego mianownika. W ten sposób udało się dopiero zestawić ogólne sprawozdanie z całego Państwa, rozbić je następnie na tablice obejmujące: wydatki osobowe, wydatki rzeczowe, dotacje samorządów powiatowych i izb rolniczych na akcję owczarską, ogólne wyniki akcji do 30. XI. 33 finansowe i rzeczowe, stosunek procentowy wydatków osobowych i rzeczowych, planowane i wykonane faktycznie prace, wreszcie wnioski, które wypłynęły z powyższych tablic. Nie będę tu przytaczał szczegółowych cyfr, dotyczących każdej Izby, gdyż brak na to miejsca, a przytoczę tylko dane ogólne, które dostatecznie zorjentują w sposobie realizacji funduszów na akcję owczarską.

Z dotacji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych przewidziane było na wydatki osobowe (utrzymanie personelu fachowego i jego rozjazdy) na cały rok 1933 90.379 zł. Do dnia 30. XI. tegoż roku wydatkowały Izby na ten cel 58.709 zł., czyli budżet został wykonany w 59%, a więc zupełnie prawidłowo. Niewyraźnie przedstawia się tylko sprawa przeciętnej wysokości djet dziennych i kosztów podróży, które były bardzo różnolite. I tak w Kieleckiej Izbie — 17 zł., w Białostockiej — 19 zł., w Lwowskiej — 23 zł., w Krakowskiej — 21 zł., w Pomorskiej i Lubelskiej — po 28 zł. Sprawa ta wymaga jednolitego uregulowania dla wszystkich Izb Rolniczych.

Na wydatki rzeczowe przyznało Ministerstwo ogółem: Izbom Rolniczym, Polskiemu Instytutowi Wełnoznawczemu i Komitetowi Owczarskiemu 105.000 zł. W sumie tej mieściły się kwoty 3000 zł. na zakup owiec holsztyńskich w Niemczech (Izby Lubelska i Kielecka po 1500 zł.), 15.000 zł. na zakup owiec romanowskich w Rosji Sow. oraz 4700 zł. na kursy garbowania skór owczych. Izby wyzyskały zasiłki Ministerstwa do 1. XII. 33 wydatkując 35.949 zł. t. j. 46,3% ogólnej sumy przeznaczonej na wydatki rzeczowe. Nie wszędzie jednak procent wykonania budżetu tak się przedstawiał; najgorzej przedstawiało się wykonanie budżetu na terenie Izby Białostockiej (7,7%) i Lwowskiej (19%). Z wykonania budżetu w dziale wydatków rzeczowych do dnia 30. XI. 33 trzeba było wyciągnąć wniosek, że opracowane przez niektóre Izby Rolnicze plany prac i preliminarze budżetowe nie były przemyślane i przygotowane starannie z uwzględnieniem realnych możliwości, co można jednak położyć na karb stadjum organizacyjnego Izb, a w pewnym wypadku wykonanie było hamowane zupełnie niepotrzebnie przez komisarza Izby.

Dotacje samorządów miały wynosić według preliminarzy sejmików ogółem 54.415 zł. W ciągu ośmiu miesięcy 1933 r. samorządy powiatowe wypłaciły na wydatki rzeczowe 22.211 zł., czyli 38,4% preliminowanych kwot. Realizowanie sum, przeznaczonych na akcję owczarską w budżetach samorządów powiatowych, następowało naogół bardzo słabo i niejednolicie; niektóre Izby Rolnicze uzyskały z tego źródła dość poważne środki i udało im się zrealizować budżet w poważnym procencie (Łódź 110%, Lwów 60%, Kraków 55%, Kielce 46%, Wołyń 37%, Lublin 28%), inne natomiast wykazały bardzo słabe wyniki (Warszawa 7,5%, Polesie 8%, Białystok 9%, Stanisławów 23%). Nacisk wywarty po ujawnieniu powyższych cyfr ze strony urzędów wojewódzkich na samorządy w kierunku uzyskania większego, niż wykazany, procentu realizacji przewidzianych na owczarstwo sum, odniósł częściowo pomyślny skutek. Niektórzy pp. wojewodowie (np. Kraków, Lublin), wydali kategorycznie polecenia nieredukowania pozycji owczarskiej i pełnego jej wykonania ale, — niestety — nie wszędzie tak się stało.

Ogólne wyniki finansowe i rzeczowe akcji owczarskiej w 1933 r. (za osiem miesięcy) przedstawiały się następująco:

Wydatki osobowe.

Suma przyznana przez Ministerstwo	90.379 zł.
wydano do 30. XI. 33	58.709 zł.
% wykonania	59,0%

Wydatki rzeczowe.

Dotacja Min. Rol. i Ref. Rolnych	105.371 zł.
Dotacje samorządów	22.211 zł.
Dotacje Izb Rolniczych	793 zł.
razem	128.375 zł.
Wydano do 30. XI. 33	58.953,50
% wykonania	45%

Za sumę 58.953 zł. przeprowadzono następujące akcje w terenie: założono nowych stacyj tryków 261, zorganizowano 69 konkursów wychowu jagniąt, zakupując w tym celu 724 jagniąt, założono 62 nowe koła hodowców owiec, zorganizowano 46 konkursów strzyży, na które doprowadzono 6.881 owiec i wypłacono 614 nagród, założono nowych gniazd zarodowych 91, kupując do gniazd 62 tryki i 270 maciorek. Wreszcie zorganizowano 254 pokazy i spędy owiec, na które doprowadzono 37.078 owiec i wypłacono 3.146 nagród.

Z porównania stosunku procentowego wydatków osobowych i rzeczowych do dotacyj Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych wynikło, że przeciętnie można przyjąć, iż na wydatki rzeczowe rozchodowano do 30. XI. 33 — 33,43%, a na wydatki osobowe 66,56%. Jest to stosunek niezdrowy i nienormalny, choć w niektórych izbach ulegający zasadniczej zmianie na korzyść, wskutek uzyskania na wydatki rzeczowe dość znacznych sum z samorządów (Lwów, Kraków).

Dokonana analiza sprawozdań izb rolniczych pozwoliła na wyciągnięcie następujących wniosków:

1) Wobec niskiego procentu wykonania budżetu w dziale wydatków rzeczowych i posiadania przez Izby znacznych pozostałości na tej pozycji, konieczne są zarządzenia Ministerstwa, polecające Izbom (zwłaszcza w Białymstoku i Lwowie) energiczniejsze, niż dotąd realizowanie złożonych w swoim czasie preliminarzy i określające wyraźnie, jakie wydatki mogą być najkorzystniej dla akcji owczarskiej uskutecznione do końca marca 1934 r.

2) Celem zapewnienia rozpoczęcia od nowego roku budżetowego intensywnej i opartej na realnych planach akcji owczarskiej powinny Izby jaknajrychlej przystąpić do opracowania planów pracy i preliminarzy wydatków na rok 1934/35, opierając się na zdobytych w roku 1933/34 doświadczeniach. Dla ujednostajnienia zewnętrznej strony planów pracy i preliminarzy konieczne jest ustalenie przez Ministerstwo schematów, planów i preliminarzy, co ułatwiłoby ogromnie sprawdzanie i kontrolę wykonanych zamierzeń. Zarządzenie o przystąpieniu Izb do powyższych prac powinno dać wskazówki co do formy zewnętrznej planów oraz wzór preliminarza. Plany i preliminarze powinny być przedłożone Ministerstwu i zatwierdzone w pewnym określonym terminie, poczem zwrócone Izbom celem realizowania.

3) Urzędy wojewódzkie powinnyby wywrzeć wpływ na samorządy powiatowe, aby zrealizowały o ile możności tegoroczny budżet w wyższym niż do dnia 1. XII. 33 procencie oraz, aby do preliminarzy na rok 1934/35 wstawione były również odpowiednie sumy na akcję owczarską.

4) Wskazane jest wystąpić do Izb Rolniczych o wstawienie do preliminarzy na rok 1934/35 odpowiednich sum na akcję owczarską, gdyż sumy dane na ten cel przez Izby do 1. XII. 33 wyniosły zaledwie 793 zł. dla całej Polski, a to chyba jest zbyt mało!

Zarządzenia ad punkty 1 — 4 zostały wydane przez Ministerstwo w początkach marca i można oczekiwać po nich zreorganizowania samego systemu pracy i wprowadzenia do niego pewnego ładu i jednolitości.

5) Wobec stwierdzenia w województwach warszawskiem, lubelskiem, kieleckiem, łódzkiem, białostockiem, nowogródzkiem i wileńskiem stosunkowo małego spożycia baraniny przez wojsko głównie z powodu: sezonowości jej podaży (sierpień do grudnia), braku odpowiedniego materjału rzeźnego i braku należytej organizacji zbytu; konieczne jest bezzwłoczne przystąpienie do przestudjowania w Ministerstwie środków, mogących przyczynić się do uregulowania tego — tak ważnego dla dalszego rozwoju hodowli owiec — zagadnienia. Zarządzenia wojskowe, nakazujące spożycie baraniny przez formacje wojskowe nic nie pomogą, jeżeli powyższe kwestje nie będą rozwiązane przez samo rolnictwo.

6) Celem ilościowego powiększenia i podniesienia hodowli owiec w województwach centralnych i południowych konieczne jest zrealizowanie wniosków Komitetu dla spraw owczarstwa z grudnia 1933 r. w sprawie pomocy finansowej w zakładaniu gniazd w gospodarstwach większej własności. Pomoc ta powinna być udzielana bez zbytecznych formalności i możliwie w formie kredytu bezprocentowego, udzielanego w materjale hodowlanym, a spłaconego w ciągu kilku lat (5 do 7-miu) sumami uzyskiwanemi ze sprzedaży wełny za pośrednictwem jarmarków wełnianych, organizowanych przez Targi Poznańskie. Odnośne projekty, będące obecnie w opracowa-

niu Ministerstwa, powinnyby być możliwie jaknajrychlej dokładnie skonkretyzowane, opracowane w szczegółach i wykończone tak, aby można było przystąpić do wcielania ich w życie najpóźniej w jesieni 1934 r.

Zamiast martwić się o eksport baraniny i żywych baranów do Francji, względnie na inne rynki zagraniczne, które robią nam łaskę, ograniczając stale kontyngenty importowe, lepiej przecież znajdujący się w województwach zachodnich dobry materjał hodowlany wykupić i rozmieścić w województwach centralnych i południowych, w większych gospodarstwach rolnych, przy szkołach rolniczych, a nawet częściowo w gospodarstwach włościańskich; będzie to najszybsza droga do podniesienia ilościowego i jakościowego owczarstwa tam, gdzie ma ono widoki i warunki rozwoju, a z punktu widzenia interesów Państwa musi być rozwijane i specjalnie popierane. Środki pieniężne na tę akcję nie mieszczą się w budżecie ustalonym na owczarstwo t. j. w kwocie 200.000 zł.; nie wątpię jednak, że na taką akcję znajdą się niezbędne sumy tak państwowe (bez potrzeby podnoszenia ogólnej sumy budżetu), jak i samorządu terytorjalnego i rolniczego, a niezawodnie i polski przemysł włókienniczy (wełniany) poprze tę akcję finansowo w dobrze zrozumianym własnym interesie.

Jest to sprawa bardzo pilna i doniosłego znaczenia dla obrony Państwa, bilansu handlowego i samego rolnictwa, tembardziej, jeżeli się zważy, że obecnie 72% wełny krajowej, dostającej się do obrotu, pochodzi z dwu województw zachodnich, a wszystkie pozostałe województwa dostarczają tylko 28% wełny handlowej.

7) Również możliwie szybkiego uregulowania wymaga sprawa ustalenia norm organizacyjnych zrzeszeń hodowców owiec. Obecnie istnieją na zachodzie dwa związki hodowców owiec, a mianowicie w Poznaniu i Toruniu, a na wszystkie województwa centralne jeden związek w Warszawie. Związek w Poznaniu powstał niedawno, związek pomorski działa, o ile wiem, sprawnie, natomiast związek w Warszawie dotychczas nie ujawnił większej żywotności, a zresztą teren przez niego objęty jest stanowczo za duży.

Dla sprawności całej akcji owczarskiej konieczne jest powołanie do życia możliwie jaknajrychlej jednolitych w całem Państwie zrzeszeń hodowców owiec, od kół hodowlanych w gminach poczynając, a na związkach wojewódzkich kończąc. Statuty kół hodowlanych i związków są gotowe na zachodzie i można się na nich oprzeć przy opracowywaniu wzorowego statutu. Akcję organizacyjną powinniby przeprowadzić w ciągu roku 1934 inspektorowie hodowli owiec tak, aby na 1. I. 1935 r. rolnictwo w tym dziale było jednolicie zorganizowane.

8) Z wnioskiem poprzednim wiąże się ścisła konieczność ustalenia wzorów ksiąg hodowlanych dla poszczególnych kierunków hodowlanych owiec i zasad bonitacji owiec. Kwestje te są już w dużej części opracowane przez Komitet Owczarski i trzeba tylko zrealizować wnioski Komitetu, naturalnie w oparciu się o ustawę o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec, która na ostatniej sesji została uchwalone przez Izby Ustawodawcze.

9) Nowego uregulowania wymaga strona sprawozdawcza działu owczarskiego. Sprawozdania z wykonania planu i realizacji budżetu powinnyby być składane przez Izby Rolnicze dwa razy na rok; pierwsze do 10 października z prac wykonanych w pierwszem półroczu, a drugie do 10 kwietnia z prac, wykonanych w drugiem półroczu i całym roku budżetowym. W sprawozdaniach tych konieczne jest oddzielenie strony finansowej od fachowo-hodowlanej, a wtedy będzie ono naprawdę przejrzyste i jasne.

Wniosek ten, który wyciągnąłem z dotychczas składanych najróżnorodniejszych sprawozdań (każda Izba Rolnicza robiła inaczej) został już zrealizowany przy poleceniu złożenia przez Izby Rolnicze sprawozdań za cały rok 1933/34.

10) Plany pracy i preliminarze budżetowe powinnyby być zaraz po ich zatwierdzeniu przez Ministerstwo ogłoszone w formie osobnej broszury i rozesłane wszystkim zainteresowanym instytucjom, a więc Urzędom wojewódzkim, Izbom Rolniczym, Starostwom, Sejmikom powiatowym i dobrowolnym organizacjom rolniczym, oraz wybitniejszym hodowcom owiec.

W planach winny być uwzględnione kierunki hodowlane, odpowiednie dla danych terenów, oraz organizacja zbytu produktów owczarskich.

11) Doświadczenia roku 1933/34 wykazały, że każda Izba Rolnicza powinna mieć swojego inspektora owczarstwa; Kraków i Lwów miały ustalone po dwa etaty ze względu na rozległość terenu objętego akcją i na jej specjalnie ważne znaczenie na tym terenie. Ponadto Kraków przyjął w ostatnich miesiącach dwu praktykantów, aby po pierwsze wyszkolić sobie personel fachowy, a po drugie roztoczyć jaknajściślejszy nadzór nad akcją w terenie. W województwach warszawskiem i lubelskiem, kieleckiem i łódzkiem działało po 1 inspektorze, co powodowało duże wydatki na koszty rozjazdów, a z drugiej stro-

ny odbijało się ujemnie na akcji, zwłaszcza w wojew. warszawskiem. Uważam więc za konieczne w interesie akcji owczarskiej ustalenie jeszcze dwu etatów inspektorów owczarskich, dla Izby Rolniczej w Warszawie i w Łodzi; aby nie obciążać kosztami utrzymania tego personelu funduszów państwowych, przeznaczonych na akcję owczarską (200 tys. zł.), uważałbym za bardzo wskazane przejęcie tych etatów przez zainteresowane Izby Rolnicze (Warszawską i Łódzką), którym Ministerstwo dawałoby fundusze na akcje rzeczowe (względnie odwrotnie).

Kończąc rozdział o stanie akcji owczarskiej w 1933/34 r. muszę jeszcze wspomnieć o doniosłem posunięciu, uczynionem w początku marca 1934 roku przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. Dla podniesienia ilościowego i jakościowego stanu pogłowia owiec w kraju przeznaczył Pan II Wiceminister Spraw Wojskowych i Szef Administracji Armji z budżetu Min. Spraw Wojskowych kwotę 55.000 zł., z przeznaczeniem na akcję owczarską na terenie Małopolski (zwłaszcza terenów górskich i podgórskich), oraz Polesia. Z kwoty powyższej otrzymała Izba Rolnicza we Lwowie 35.000 zł., Izba Krakowska 15.000 zł. i Izba Poleska 5.000 zł.

Z kredytów tych mają być zakupione krajowe tryki i owce ras dających wełnę gatunków średnich i grubych według ustalonych dla poszczególnych terenów ras względnie odmian.

Zakup owiec mają uskuteczniać szefowie intendentur Okr. Korp. w porozumieniu z właściwemi Izbami Rolniczemi (inspektorami hodowli owiec). Rozdział zakupionych owiec uskutecznią dowódcy O. K. również w porozumieniu z właściwemi Izbami Rolniczemi oraz na wniosek odnośnych władz administracyjnych i samorządowych. Przy rozdziale mają być uwzględnione potrzeby w tym zakresie istniejących na danych terenach szkół rolniczych. Przydział owiec ma być uskuteczniony bezpłatnie pod warunkiem jednak, że poszczególni hodowcy zobowiążą się pisemnie do:

1) należytego utrzymywania przydzielonych im owiec,

2) zwiększania stanu posiadanych owiec.

Plan całej powyższej akcji został już przez Izby Rolnicze opracowany bardzo szczegółowo i sumiennie, a następnie w dniu 24 marca b. r. przedyskutowany i załatwiony na konferencji w Ministerstwie Rolnictwa. Obecnie inspektorzy owczarscy realizują go już w terenie.

Z planów tych wynika, że na terenie objętych akcją województw południowych rozwinęło się duże zainteresowanie ludności włościańskiej akcją owczarską. Ceny materjału hodowlanego podniosły się na samą wieść o zamierzonej akcji prawie o 100%, ludność wogóle nie chce sprzedawać owiec i nie będzie można zakupić całego potrzebnego materjału hodowlanego, nadającego się dla tych terenów w kraju. Wobec tego przewidziany jest zakup brakującej ilości owiec (zwłaszcza tryków) w Rumunji i Czechosłowacji. Korespondencja z odnośnemi związkami hodowlanemi i profesorami hodowli rumuńskimi i czeskimi została już nawiązana.

Akcja powyższa dobrze przeprowadzona, może wydać niezwykle dodatnie rezultaty, o ile chodzi o wzmożenie owczarstwa w Małopolsce, a więc na terenie doskonale nadającym się do tej akcji. Jednocześnie jednak z akcją hodowlaną musi być gruntownie obmyślana sprawa zbytu produktów owczarstwa, a więc mięsa, kożuchów i bryndzy, sprawa pastwisk, kursów hodowlanych i t. p.

Dalszy ciąg i dokończenie powyższych rozważań podamy w następnym numerze.

Kpt. int. dypl. Roman Śliwa.

Udział rolnictwa w kredytach bankowych.

Zadłużenie rolnictwa można rozpatrywać z punktu widzenia kredytodawcy i kredytobiorcy. Ujęcie zagadnienia ze strony kredytobiorców jest niewątpliwie bardziej wyczerpujące, unika się w ten sposób podwójnego liczenia kredytów zaciągniętych; jest jednakże trudne do ujęcia liczbowego. Znacznie mniej trudności przedstawia ujęcie powyższego zagadnienia ze strony kredytobiorców. Lecz i w tym wypadku nie można ująć całości zadłużenia rolnictwa i zwykle ograniczamy się jedynie do kredytów udzielonych przez t. zw. rynek zorganizowany, pod którym rozumiemy kredyty udzielone przez banki państwowe, komunalne, banki prywatne, instytucje kredytu długoterminowego, kasy oszczędności, spółdzielnie kredytowe i Pocztową Kasę Oszczędności.

Na podstawie ostatnich danych opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny [1]) o rozdzia-

[1]) „Rozdział kredytów bankowych 1931-1932, Statystyka Polski zesz. 23 Serja B r. 1934.

le kredytów bankowych postaramy się zobrazować pokrótce udział rolnictwa w rozdziale kredytów bankowych. Opracowaniem objęto 44 banków na 56 banków czynnych. W liczbie tej mieszczą się kredyty udzielone przez Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, dwa banki komunalne i 39 banków prywatnych. Nie objęte są natomiast powyższem opracowaniem instytucje kredytu długoterminowego (Towarzystwa Kredytowe Ziemskie i Miejskie) komunalne kasy oszczędności, spółdzielnie kredytowe i gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, co stanowi może największy brak powyższego opracowania, a tłumaczy się prawdopodobnie trudnem ujęciem tych instytucyj ze względu na wielką ich liczbę.

Rozdział kredytów opracowano zarówno pod względem formy z podziałem na najbardziej charakterystyczne rodzaje kredytów jak kredyty wekslowe, kredyt otwarty, pożyczki terminowe. Jeżeli chodzi o kredyt długoterminowy, to ujęto tu kredyty udzielone w listach zastawnych i obligacjach, natomiast dla Banku Gospodarstwa Krajowego ujęto tylko kredyty długoterminowe gotówkowe, nie uwzględniając kredytów emisyjnych. Również według form kredytów opracowano liczbę kredytobiorców; dane co do liczby kredytobiorców posiadają jednakże charakter orjentacyjny, należy je uważać raczej za wysokie niż za niskie, a to z tego względu, że pożyczkobiorcy mogli korzystać z kilku rodzajów kredytu.

Zilustrowano również rozprowadzenie kredytów pod względem terytorjalnym, z podaniem sumy i liczby kredytobiorców, to znaczy zestawiono kredyty udzielone przez centrale i ich oddziały na prowincji, przyjmując, że poszczególne oddziały i centrale udzielały kredytów kredytobiorcom mającym swą siedzibę w obrębie tych grup województw, na których znajdują się poszczególne centrale i oddziały banków.

W grupie rolnictwa uwzględniono kredyty zaciągnięte przez rolników indywidualnie i grupowo oraz kredyty zaciągnięte przez spółki wodne, maszynowe i t. p.

Dla scharakteryzowania udziału rolnictwa w ogólnej sumie kredytów bankowych podajemy w zestawieniach poniższych kredyty bankowe ogółem i udział rolnictwa w tych kredytach. Ogólne zestawienia kredytów udzielonych przez banki państwowe i banki prywatne według najważniejszych form kredytów przedstawia się jak niżej:

Kredyty	Ogółem	w tem Rolnictwo: Razem	Rolnicy indywidualnie i grupowo	Spółki wodne, maszynowe i t. p.
			31.X.1932	
Ogółem kredyty	3202	1017	906	111
Banki państwowe i komunalne	2116	864	756	108
„ prywatne	1086	153	150	3
w tem				
Kredyty długoterminowe ogół.	1492	242	236	6
Banki państwowe i komunalne	574	97	92	5
„ prywatne	918	145	144	1
		Formy kredytu (31.X.1931)		
Ogółem	3357	1040	929	111
Weksle zdyskontowane	794	183	182	1
Otwarty kredyt	692	57	54	3
Pożyczki terminowe	297	46	42	4
„ długoterminowe hipoteczne	1523	754	651	103
Kredyty rembursowe i akceptacyjne	51	—	—	—
		Rozdział kredytów w/g Województw (31.X.1931)		
Ogółem banki państwowe i komunalne	2133	854	745	109
Woj. centralne	1656	782	676	106
w tem m. st. Warszawa	1551	757	653	104
Woj. Wschodnie	79	21	20	1
„ Zachodnie	218	27	25	2
w tem Śląsk	45	1	1	0
Woj. Południowe	180	24	24	0
Ogółem banki prywatne	1224	186	184	2
Woj. centralne	549	74	73	1
w tem m. st. Warszawa	441	54	53	1
Woj. Wschodnie	17	4	4	—
„ Zachodnie	423	60	59	1
w tem Śląsk	175	6	5	1
Woj. Południowe	235	48	48	—

Z powyższego zestawienia wynika, że $^1/_3$ ogółu kredytów udzielonych przez banki przypada na rolnictwo, głównie na kredyty udzielone bezpośrednio rolnikom. $^3/_4$ tej sumy przypada na kredyty długoterminowe, a $^1/_4$ na kredyty krótkoterminowe. W kredytach długoterminowych największy udział wykazują banki państwowe, w kredytach natomiast krótkoterminowych, przeważają kredyty udzielone przez banki prywatne. Z pośród poszczególnych form kredytów najwięcej korzystało rolnictwo z długoterminowego kredytu hipotecznego, następnie idą wekslowe; z kredytów rembursowych rolnictwo naogół nie korzystało. Najwięcej kredytów udzieliły banki państwowe, posiadające swą siedzibę w województwach centralnych, głównie centrale, posiadające swą siedzibę w Warszawie. Oddziały posiadają w tym wypadku mniejsze znaczenie. Kredyty natomiast, udzielone przez banki prywatne rozkładają się pod względem terytorjalnym bardziej równomiernie na poszczególne banki i oddziały.

Udział rolnictwa w kredytach Banku Polskiego wyrażony w sumie kredytów dyskontowych przedstawia się następująco:

	Ogółem	Udzielone bezpośrednio	Za pośrednictwem banków
Ogółem kredyty dyskontowe	602758	171064	431694
w tem rolnictwo	48498	6908	41590

Zestawienie dotyczące kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego w zakresie kredytów długoterminowych obejmują jedynie kredyty długoterminowe gotówkowe (handlowe i kredyty w dziale operacyj ze Skarbem Państwa) nie obejmują natomiast kredytów emisyjnych.

Stan kredytów emisyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego dla rolnictwa wynosi na koniec 1932 r. 6,9% ogółu kredytów emisyjnych, czyli 62,1 milj. zł.

Zestawienie sumy kredytów udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego i liczby kredytobiorców przedstawia się jak niżej:

Kredyty B. G. K. w/g form kredytów.

Wyszczególnienie	Ogółem	w tem Rolnictwo		
		Razem	Rolnicy indywidualnie i grupowo	Spółki wodne, maszynowe i t. p.
Tysiące złotych				
Ogółem	1014057	54542	54542	—
Weksle zdyskontowane	137780	28901	28901	—
„ protestowane	8151	5137	5137	—
Otwarty kredyt	117101	10719	10719	—
Pożyczki terminowe	24848	6379	6379	—
„ długoterminowe gotówkowe				
Dział handlowy	113188	3338	3338	—
„ operacyj ze Skarbem Państwa	595100	68	68	—
Kredyt rembursowy	4027	—	—	—
Gwarancje	14262	—	—	—
Liczba kredytobiorców				
Ogółem	19412	6097	6097	—
Weksle zdyskontowane	3359	1639	1639	—
„ protestowane	616	369	369	—
Otwarty kredyt	2753	1181	1181	—
Pożyczki terminowe	2957	755	755	—
„ długoterminowe gotówkowe				
Dział handlowy	3591	2201	2201	—
„ operacyj ze Skarbem Państwa	6202	12	12	—
Kredyt rembursowy	9	—	—	—
Gwarancje	198	—	—	—

Z pośród kredytów krótkoterminowych największy udział kredytów udzielonych rolnictwu przez Bank Gospodarstwa Krajowego przypada na kredyty wekslowe, następnie na kredyt otwarty. Pod względem terytorjalnym największy udział zarówno pod względem sum ogólnych, jak i pod względem liczby kredytobiorców przypada na kredyty udzielone przez centralę w Warszawie i przez oddziały województw południowych.

Kredyty B. G. K. w/g województw

Wyszczególnienie	Ogółem	w tem Rolnictwo		
		Razem	Rolnicy indywidualnie i grupowo	Spółki wodne, maszynowe i t. p.
Tysiące złotych				
Ogółem	1014057	54542	54542	—
Woj. centralne	800832	30091	30091	—
w tem m. st. Warszawa	726281	11977	11977	—
Woj. wschodnie	21193	5692	5692	—
„ zachodnie	88510	5144	5144	—
w tem Śląsk	21903	350	350	—
Woj. południowe	103522	13615	13615	—
Liczba kredytobiorców				
Ogółem	19412	6097	6097	—
Woj. centralne	7519	1910	1910	—
w tem m. st. Warszawa	4027	343	343	—
Woj. wchodnie	1435	503	503	—
„ zachodnie	2660	767	767	—
w tem Śląsk	353	17	17	—
Woj. południowe	7798	2917	2917	—

Największe znaczenie w dziedzinie kredytowania posiada niewątpliwie Państwowy Bank Rolny, w którym na ogólną sumę 986 miljonów kredytów udzielonych na rolnictwo przypada 804 miljonów:

Kredyty P. B. R. 31.X.32 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	w tem Rolnictwo		
		Razem	Rolnicy indywidualnie i grupowo	Spółki wodne, maszynowe i t. p.
Kredyty w/g form				
Ogółem	986582	803669	696669	107000
Weksle dyskontowane	90667	14057	13899	158
„ protestowane	4612	2764	2722	42
Otwarty kredyt	21303	145	145	—
Pożyczki terminowe	101707	27936	23823	4113
„ długot. hipoteczne				
W listach zast. i oblig.	340113	340113	237426	102687
Inne	416911	416911	416911	—
Kredyty rembursowe	—	—	—	—
Gwarancje	11269	1743	1743	—
Kredyty w/g województw				
Ogółem	986582	803669	696669	107000
Woj. centralne	487124	405282	310932	94350
w tem m. st. Warszawa	330344	260877	177407	83470
Woj. wschodnie	225883	190788	186535	4253
„ zachodnie	179403	142166	135551	6615
w tem Śląsk	31812	13899	13879	20
Woj. południowe	94172	65433	63651	1782

Z pośród poszczególnych form kredytu największy udział wykazują kredyty w listach zastawnych i obligacjach oraz inne kredyty długoterminowe.

Udział rolnictwa w kredytach banków komunalnych wynosi 6.249 tysięcy złotych na ogólną sumę 115.089 tysięcy zł. kredytów udzielonych przez te banki. Są to w głównej mierze pożyczki hipoteczne. Zestawienie kredytów udzielonych

przez banki prywatne pod względem formy kredytu ich terytorjalnego rozmieszczenia, przedstawia się następująco:

Rozdział kredytów w/g form kredytu

Forma kredytu	Ogółem	w tem Rolnictwo		
		Razem	Rolnicy indywidualnie i grupowo	Spółki wodne, maszynowe i t.p.
Tysiące złotych				
Ogółem	1085745	153159	149969	3190
Weksle zdyskontowane	379894	82634	82128	506
„ protestowane	59126	19547	19498	49
Otwarty kredyt	455870	39435	38717	718
Pożyczki terminowe	22829	3771	3394	377
„ długoterm. hipot. W listach zast. i oblig.	32381	974	974	—
Inne	18478	3665	3665	—
Kredyty rembursowe	40139	1400	—	1400
Gwarancje	77028	1733	1593	
Liczba kredytobiorców				
Ogółem	46750	13775	13702	73
Weksle zdyskontowane	20387	8667	8650	17
„ protestowane	7261	2895	2884	11
Otwarty kredyt	14448	2668	2620	48
Pożyczki terminowe	4800	99	98	1
„ długoterm. hipot. W listach zast. i oblig.	2677	260	260	—
Inne	368	140	140	—
Kredyty rembursowe	62	1	—	1
Gwarancje	711	34	32	2

Rozdział kredytów w/g województw

Wyszczególnienie	Ogółem	w tem Rolnictwo		
		Razem	Rolnicy indywidualnie i grupowo	Spółki wodne, maszynowe i t.p.
Tysiące złotych				
Ogółem	1085745	153159	149969	3190
Woj. centralne	461430	66041	63434	2607
w tem m. st. Warszawa	371529	47337	44860	2477
Woj. wschodnie	12310	3238	3238	—
„ zachodnie	410716	51389	50807	582
w tem Śląsk	159584	2028	1786	242
Woj. południowe	201289	32491	32490	1
Liczba kredytobiorców				
Ogółem	46750	13775	13702	73
Woj. centralne	15425	4670	4634	36
w tem m. st. Warszawa	7805	1598	1583	15
Woj. wschodnie	1546	278	278	—
„ zachodnie	9344	2415	2379	36
w tem Śląsk	2002	55	54	1
Woj. południowe	20435	6412	6411	1

Jak z powyższego zestawienia wynika, kredyty udzielone przez banki prywatne są to w 50% kredyty wekslowe oraz kredyty udzielone na rachunkach bieżących, czyli kredyty o charakterze krótkoterminowym. Na kredyty długoterminowe przypada około 4,5 milj. zł.

C. J.

Spóźniona deklaracja.

Minister Rolnictwa w Stanach Zjednoczonych Wallace w ostatnio wygłoszonem przez radjo przemówieniu zaznaczył, że Stany Zjednoczone winny stanąć na czele ruchu, mającego na celu zmniejszenie barjer celnych na całym świecie. Oświadczył przytem Minister, że Ameryka winna dokonać pewnych posunięć, w przeciwnym bowiem razie, wpadnie w ciągu kilku lat w jeszcze większą przepaść, niż w roku 1932.

Gdyby przemówienie to i podobne oświadczenie urzędowe miało miejsce parę lat wstecz, szpalty dzienników całego świata zapełniłyby się komentarzami, ocenami, przewidywaniami i rozważaniami na ten temat. Dziś jest nieco inaczej!... Zeledwie luźne notatki w kilku poważniejszych dziennikach podane raczej w poczuciu obowiązku informacyjnego. Nie znaczy to oczywiście wcale, by w ciągu ostatnich kilku lat Stany Zjednoczone przestały być czynnikiem pierwszorzędnym w polityce handlowej świata, ani też nie świadczy o osłabieniu zainteresowania ogółu zagadnieniami tej polityki.

Jeżeli nawet, ostatnio, przygasł nieco dość rozpowszechniony do niedawna entuzjazm dla potęgi gospodarczej, zwłaszcza dla metod ekonomicznych Nowego Świata, to jednak głos przedstawiciela tak potężnego splotu interesów gospodarczych, jaki reprezentują Stany Zjednoczone powinienby wstrząsnąć opinją i uwagą całego świata!

Sam fakt, że oświadczenie Wallas'a w tak doniosłej sprawie, oświadczenie — w dodatku — złożone ex oficio i świadczące o radykalnej zmianie nastrojów w Stanach Zjednoczonych — nie wywarło większego wrażenia i utonęło w mnogości innych sensacyj, sam ten fakt powiadamy, zasługuje na baczną uwagę i szersze omówienie przyczyn, które czynią to oświadczenie stosunkowo mało aktualnem.

W ciągu ostatnich kilku lat zaszły bowiem niesłychanie poważne zmiany w polityce handlowej świata, a przedewszystkiem nastąpiło przesunięcie punktu ciężkości zainteresowań w tej dziedzinie z taryf celnych na inną sferę środków polityki handlowej.

Niesamowity wyścig taryf celnych, którego byliśmy świadkami w okresie konferencji genewskiej o „rozejmie celnym", należy już do

przeszłości. Wyścig ten, jak należało się tego spodziewać zakończył się sui generis nasyceniem w dziedzinie tego rodzaju przejawów tendencyj projektocjonistyczny, a na zmianę przyszedł wyścig wynalazczości usiłujący wynajdywać coraz to radykalniejsze sposoby protekcji, a nawet wręcz izolacji gospodarczej.

Okres, który minął od momentu wspomnianej konferencji genewskiej, wzbogasił znakomicie asortyment wszelkiego rodzaju środków protekcjonistycznych, wprowadzając kwestję wysokości ceł na plan dalszy. Zresztą na długo przed ostatnim wyścigiem taryf celnych zaczęły już mnożyć się objawy zapowiadające kres tego rodzaju psychozie. Cały szereg stawek celnych najoczywiściej przekroczył dopuszczalne optimum i nieraz po wprowadzeniu w życie zreformowanych, w kierunku podwyższenia ceł, taryf celnych, kierownicy polityki handlowej całego szeregu państw wyczuli, że to wspaniałe narzędzie ich polityki, jakie posiadali dotąd, przestało być również aktualnem, jak dawniej, poczęło wyraźnie zawodzić coraz częściej w działaniu.

Samorzutna akcja obronna kapitału produkcyjnego przed ograniczeniami w dziedzinie dóbr wyprodukowanych doprowadziła do wzrostu znaczenia międzynarodowych trustów i porozumień innego typu, gdyż kapitał skrępowany przez bezwzględną politykę celną większości państw zmuszony był do szukania ujścia dla swego rozwoju w ułatwionej cyrkulacji kredytów kapitałowych i w miarę wzrastania przeszkód i granic, stawianych przez życie w dziedzinie zbytu, znosił granice w zakresie produkcji i podaży.

Swobodna, a w każdym razie swobodniejsza niż dawniej cyrkulacja kredytów kapitałowych, dziś kapitałów samych, przeciwdziałać poczęła— w wielu wypadkach skutecznie — zbyt rygorystycznie pomyślanym taryfom celnym.

Trudno byłoby określić w jakim stopniu emigracja zakładów przemysłowych zastępowała wywóz towarów, lecz są podstawy do twierdzenia, że proces ten zaczął odgrywać coraz większą rolę i poczyna zmieniać oblicze handlu międzynarodowego.

W każdym razie już coraz częściej dają się słyszeć głosy o poważnych zmianach strukturalnych w gospodarce ekonomicznej świata.

Jeśli nawet zmiany te zostały dopiero zapoczątkowane, jeśli nie wyłoniły się dotychczas nawet zarysy przyszłego porządku rzeczy, to już jednak mówić można o daleko idącej modyfikacji podłoża materjalnego, na którym opiera się polityka gospodarcza poszczególnych państw.

Rok 1932/1933 scharakteryzowało niezwykłe ożywienie w zakresie zawierania bilateralnych międzynarodowych umów handlowych. Można mówić o prawdziwej powodzi zawartych w tym okresie umów handlowych — zarówno traktatów, jak krótkotrwałych porozumień i wreszcie luźnych „wymian not dyplomatycznych". Prawie wszystkie te akty polityki traktatowej odznaczały się charakterem prowizorycznym. Umowy zawierane są na terminy krótkie, zachowuje się możność przedterminowego w skróconej drodze wymówienia i czynią one raczej wrażenie gorączkowego poszukiwania form właściwych.

Jednocześnie daje się zauważyć zmierzch międzynarodowych porozumień multilateralnych, z wyjątkiem specyficznych umów tego rodzaju, mających na celu porozumienie regjonalne. Konwencja w r. 1928 w sprawie zniesienia zakazów przywozu i reglamentacji podpisana przez 29 państw, nie weszła w życie, gdyż dziewięć państw jej nie ratyfikowało dwanaście zaś z pozostałych dwudziestu uzależniło ratyfikację konwencji od postępowania w tym względzie innych państw.

Pomimo to idea konwencji została częściowo zrealizowana, dając impuls do zawarcia szeregu umów bilateralnych w kwestji przez konwencję objętej.

Reglamentacja handlu zagranicznego w stopniu coraz większym staje się tematem specyficznych porozumień pomiędzy zainteresowanymi kontrahentami. Państwa wyraźnie wolą regulować sprawy sporne w drodze umów pomiędzy sobą, unikając wszelkiego rodzaju teoretycznych szablonów wiążących inicjatywę i samodzielność międzynarodowych umów multilateralnych, zresztą i umowy bilateralne, jak to już zauważyliśmy cechuje niechęć zbytniego wiązania się tak, jakby kontrahenci bali się wiązania swej woli na czas dłuższy, w oczekiwaniu na moment, kiedy warunki ekonomiczne zaczną układać się w nowe pomyślniejsze formy, a w dziedzinie polityki handlowej ujawniają się nowe koncepcje i metody, które wyłonią się z chosu dotychczasowego i częściowo przynajmniej skrystalizują się oraz nabiorą cech ustabilizowanych.

Ogólną tendencją stało się zachowanie wolnej ręki na przyszłość a nawet rozszerzenie dotychczasowej swobody postępowania przez kasowanie skonsolidowanych (w drodze umownej) stawek celnych.

Poważnem wyłamaniem sił z wyżej omówionych tendencyj stały się jedynie traktaty: niemiecko-sowiecki z r. 1932 i niemiecko-francuski z tegoż roku.

W nowych traktatach i umowach handlowych zwraca uwagę duża ilość zupełnie nowych, dotychczas niestosowanych stypulacyj.

Poza stypulacjami celnemi, traktaty te zawierają niemal z reguły umowy kontyngentowe i analogiczne, zdążające do ilościowego uregulowania wymiany towarowej pomiędzy krajami zawierającemi porozumienie. Umowy i zobowiązania zakupu na rynku kontrahenta określonych artykułów, wreszcie umowy finansowe, dotyczące długów lub pożyczek. Wprawdzie i dawniej tego rodzaju dodatkowe stypulacje traktatowe spotykały się w umowach handlowych, lecz stanowiły one raczej wyjątek, niż regułę powszechną, jak to się dzieje obecnie.

Polityka handlowa doby obecnej ściślej związała się z życiem i przeszła regulować handel zagraniczny danego kraju od strony całokształtu stosunków z zagranicą. Wchodzi obecnie w szczegóły, usiłuje wpłynąć energicznie na kształtowanie się bilansu handlowego z poszczególnemi krajami. Ma to znaczenie niezwykle doniosłe. Sprzyja i pobudza dążenia do planowości zarządzeń poszczególnych państw, zachęca te państwa do rozszerzenia i pogłębienia interwencji życia gospodarczego.

Przed wojną bowiem mieliśmy do czynienia z ochroną produkcji krajowej przed konkurencją zagraniczną wogóle, obecnie zaś toczy się ochronę tejże produkcji, przed określonym kontrahentem przez przewagę produkcji tego lub innego państwa zagranicznego.

Te zmiany, pomimo swego charakteru zasadniczego nie pociągnęłyby być może za sobą tak gwałtownego odsunięcia na plan dalszy wszelkiego rodzaju posunięć z zakresu polityki celnej strictu sensu i nie pozbawiłyby być może w takim stopniu aktualności wszelkiego rodzaju koncepcyj w rodzaju zawartych we wspomnianej na początku deklaracji amerykańskiej, gdyby nie tak wszechstronna i szczegółowa reglamentacja handlu, która tym zmianom towarzyszyła. Widzimy bowiem, że współczesne porozumienia międzynarodowe nie tylko usiłują w drodze reglamentacji uregulować wymiany towarów pomiędzy kontrahentami, lecz usiłują nieraz ująć w karby reglamentacji także i podział rynków, co w konsekwencji powinnoby doprowadzić do zlokalizowania produkcji. Dążenia te i cele stanowiące właściwy pierwiastek zainteresowań i walki konkurencyjnej producentów, przenikać poczęły stopniowo w dziedzinę traktatów handlowych, modyfikując tem samem zakres działania i kompetencyj polityki traktatowej. Na szczególną uwagę wśród nowoczesnych traktatów zasługują umowy Ottawskie oraz umowy handlowe Anglji z Danją, Szwecją, Norwegją, Irlandją i Argentyną. Przykład dany przez Anglję znajdzie wkrótce, jak sądzimy naśladowców. Francja bowiem przygotowuje się do zacieśnienia umownego swych stosunków handlowych z kolonjami. Także i Stany Zjenoczone skłonne są, jak się zdaje, porozumieć się z Kanadą na zasadach, przedkładanych przez umowę Ottawską.

W Europie również nie brak porozumień regjonalnych o charakterze międzynarodowych porozumień producentów, przez odpowiednio formułowane umowy handlowe.

Wspomnijmy tu chociażby o umowie Estonji z Finlandją opartej na preferencjach wzajemnych, o umowie Łotwy i Litwy w reszcie Austrji z Węgrami.

W tych warunkach oświadczenie amerykańskiego męża stanu i jego apel do kierowników polityki handlowej swego kraju i zagranicy czyni wrażenie słów, rzuconych przez zbudzonego ze snu człowieka, który nie jest zorjentowany w całym szeregu faktów. jakie miały miejsce podczas jego snu.

DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Udział zrzeszonego rolnictwa w akcji niesienia pomocy ofiarom powodzi.

Akcja Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Po powołaniu do życia ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi pod przewodnictwem p. Ministra St. Hubickiego — P. Prezes Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. zgłosił niezwłocznie akces do Komitetu. Związek *w dniu 19-go lipca* zwrócił się z odezwą do wszytkich izb i organizacyj rolniczych w sprawie nawiązania niezwłocznego kontaktu z miejscowemi komitetami pomocy ofiarom powodzi oraz o zorganizowanie wśród miejscowego społeczeństwa rolniczego akcji pomocy na

rzecz powodzian. Równocześnie Związek poinformował wszystkich swoich członków o szczegółach organizacji Komitetów Pomocy Powodzianom.

W dniu 20-go lipca na skutek porozumienia z p. Ministrem St. Hubickim Związek wystosował pismo do wszystkich prezesów izb rolniczych oraz do Prezydjum Rady Nacz. Org. Ziemiańskich, prosząc o możliwie natychmiastowe wysłanie na teren dotknięty klęską choćby kilku wagonów ziemniaków dla celów aprowizacyjnych ludności, pozbawionej całego dobytku i wszelkich środków do życia; w wyniku porozumienia z p. Ministrem Hubickim przewóz kolejowy ma być bezpłatny. Ponadto Związek zwracał uwagę na konieczność przeprowadzenia również w miarę możności zbiórki bydła, które byłoby dostarczone ludności pozbawionej wszelkiego inwentarza. Związek otrzymuje wiadomości, że w okresie bieżącego tygodnia szereg organizacyj i izb rolniczych wysyła wagony z żywnością (ziemniaki i in.) na tereny zniszczone powodzią.

Po otwarciu subskrypcji na rzecz ofiar powodzi — Związek złożył niezwłocznie ofiarę od instytucji, równocześnie zaś wszyscy pracownicy biura Związku zadeklarowali składkę na rzecz pomocy ofiarom powodzi w wysokości 1% każdomiesięcznych poborów.

Związek utrzymuje stały kontakt z Prezydjum Ogólnopolskiego Komitetu Ofiarom Powodzi w całym zakresie akcji pomocy na rzecz powodzian ze strony sfer rolniczych.

Projekt Krakowskiej Izby Rolniczej w sprawie organizacji pomocy dla terenów zniszczonych powodzią.

Jak wynika z dotychczasowych obserwacji — *6 powiatów* na obszarze województwa krakowskiego uległo niemal całkowitemu zniszczeniu (powiaty: Bochnia, Brzesko, Dąbrowa, Tarnów, Mielec, Nowy—Targ) cztery powiaty poniosły mniejsze straty, aczkolwiek poważne. Na-ogół zostało zalane powodzią w woj. krakowskim *około 200.000 ha.* Nieodzowna jest szeroka akcja pomocy aprowizacyjnej i siewnej dla ludności rolniczej zniszczonych powiatów według przybliżonych obliczeń potrzeba będzie dla wyżywienia ludności około 4.000 wagonów żywności.

Izba krakowska wystąpiła z inicjatywą zorganizowania przez poszczególne izby rolnicze opieki w powyższym zakresie nad każdem w pierwszym rzędzie z 6-ciu najbardziej zniszczonych powiatów, w tej formie, że dana izba rolnicza zaopiekowałaby się jednym względnie dwoma powiatami, organizując dostarczanie potrzebnej żywności oraz środków produkcji bezpośrednio do danych powiatów w porozumieniu z Izbą Rolniczą Krakowską. Akcja powyższa, przyczyniłaby się również do popularyzacji samorządu rolniczego wśród ludności wiejskiej oraz do zacieśnienia kontaktu i współpracy izb rolniczych na odcinku już nietylko gospodarczym, lecz i tej ważnej społecznej akcji ogólno narodowej — jaką jest pomoc ofiarom powodzi.

Narada w sprawie zagospodarowania łąk.

W dniu 3 lipca r. b. odbyła się w Związku Izb i Org. Roln. konferencja w sprawie zagospodarowania łąk.

Na zebraniu byli obecni delegaci Ministerstwa Rolnictwa i R. R. pp. Inż. Romański i Inż. Misiaczek.

Delegaci Izb Rolniczych: Kieleckiej, Krakowskiej, Lubelskiej, Lwowskiej, Poleskiej, Pomorskiej, Wielkopolskiej, Wileńskiej, Warszawskiej i Wołyńskiej.

Ponadto jako rzeczoznawcy: pp. Dr. Łucjan Kaznowski, Dr. M. Różański, oraz z ramienia Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. Dyrektor Związku p. W. Leśniewski i kierownik referatu meljoracyjnego p. inż. L. Gumiński.

Zebranie zagaił p. Min. W. Leśniewski, wyjaśniając, że konferencja została zwołana w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i R. R., które życzyło, by sfery rolnicze oświadczyły się co do kwestji zagospodarowania terenów torfowych zmeljorowanych. Po zagajeniu przewodnictwo objął p. Inż. Dykier, Dyrektor Pomorskiej Izby Rolniczej. Ustalono porządek dzienny następujący:

1) Odczytanie referatu p. Prof. Rogóyskiego (spowodu choroby nieobecny).
2) Referat p. Inż. Gumińskiego.
3) Sprawy budżetowe.
4) Wolne wnioski.

W swym referacie Prof. Rogóyski uzasadnia konieczność rozwoju upraw zielonych, a więc i zagospodarowania torfów na podstawie dzisiejszej światowej sytuacji ekonomicznej. Dla zrealizowania tej akcji proponuje stworzenie przy Związku Izb Rolniczych Komisji Łąkowej, któraby była podzielona na 3 sekcje: Sekcję naukowo-statystyczną, sekcję współpracy z Biurem Meljoracji Polesia i sekcję ogólną. Komisja ta inicjowałaby, opinjowała i harmonizowała wszelkie prace, związane z uprawą łąk torfowych oraz z propagandą upraw zielonych.

Inż. Gumiński w dłuższym reefracie przedstawił projekt organizacji tak Komisji Centralnej przy Związku Izb Rolniczych, jak też innych ogniw terenowych powyższej akcji. Referent projektuje kreowanie przy każdej Izbie Rolniczej etatu inspektora łąkowego, któryby automatycznie wchodził w skład Komisji Centralnej, a pozatem na terenie działalności Izby prowadziłby następujące prace:

1) Koordynowałby pracę na terenie województwa w zakresie łąkarstwa,

2) Sprawowałby nadzór nad istruktorami powiatowymi,

3) Organizowałby wycieczki z województwa do ciekawszych objektów łąkowych.

Trzeciem ogniwem byliby instruktorzy powiatowi, którzyby byli ogniwem wykonawczem.

W skład Komisji Centralnej poza delegatami (względnie inspektorami) wojewódzkimi wchodziliby najwybit-

niejsi przedstawiciele nauki z różnych działów, mających związek z uprawą łąk i zielonej paszy.

Po obu referatach wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos: p. Inż. Tymowski, p. Inż. Zinkiel, p. Czerniewski, p. Nacz. Hellwig i t. d. Przedstawili oni różne metody, jakie na swoich terenach zastosowali w sprawie propagowania i realizowania upraw łąk torfowych zmeljorowanych. Delegaci Ministerstwa Rolnictwa i R. R. podkreślili, że Ministerstwo uważa, iż zebranie w pierwszym rzędzie powinno odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób 150.000 ha łąk torfowych zmeljorowanych na Kresach ma być wzięte pod uprawę i zagospodarowane. Wyjaśniają przytem, że Ministerstwo Rolnictwa uznaje tę sprawę za palącą i chciałoby mieć ze strony Związku Izb Rolniczych konkretny projekt, rozłożony na kilka lat, zagospodarowania tych 150.000 ha, wygotowany w najkrótszym czasie tak, by do tego rocznego budżetu, który będzie opracowany w jesieni można było wstawić poważniejszą kwotę na tę akcję.

W wyniku dyskusji uznano za wskazane, by Związek Izb Rolniczych rozpisał natychmiast ankietę do wszystkich Izb Rolniczych z żądaniem wypowiedzenia się w tej sprawie i opracowania szczegółowych planów zrealizowania uprawy łąk torfowych już osuszonych na terenie każdego województwa.

Wysunięte zostały następujące zagadnienia ankiety:

1) Produkcja nasion traw (rejestracja producentów, zorganizowanie produkcji miejscowej i zapewnienie sobie nasion na cały teren, mający być w kilku latach zagospodarowany).

2) Nawożenie łąk (ustalenie jakie ilości nawozów sztucznych będą potrzebne rokrocznie do tej akcji),

3) Zorganizowanie technicznej opieki nad nowopowstającemi uprawami,

4) Zorganizowanie kredytu, potrzebnego przy realizacji tego projektu,

5) Zbyt siana (kwestja nadprodukcji, zużytkowanie siana we własnem gospodarstwie).

Ustalono, że Związek zgromadzi odpowiedzi Izb Rolniczych, następnie w terminie sierpniowym odbędzie się powtórne zebranie w Związku, na którem, na podstawie otrzymanych materjałów przedyskutowany będzie konkretny program zagospodarowania zmeljorowanych łąk torfowych oraz będą sprecyzowane wnioski w kwestji sfinansowania tych prac z budżetu Ministerstwa Rolnictwa i R. R.

Wołyńska Izba Rolnicza w sprawie akcji oddłużeniowej.

Komisja Ekonomiczna i Zarząd Wołyńskiej Izby Rolniczej na posiedzeniu 6 lipca b. r., po zapoznaniu się z memorjałem Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. w sprawie oddłużenia rolnictwa oraz biorąc pod uwagę, że w dziedzinie polityki gospodarczej na odcinku rolniczym akcja interwencyjna Państwa, regulowanie podaży i popytu płodów rolnych i zharmonizowanie cen przymusowych i rolniczych nie stworzy jeszcze dostatecznych warunków wyjścia z kryzysu rolnictwa bez uprzedniego uregulowania sprawy zadłużenia rolnictwa z okresu dobrej konjunktury, że zadłużenie większej własności rolnej na Wołyniu w wielu wypadkach sięga od 400 do 800 zł. na ha grutów ornych, u małej zaś dochodzi do 600 zł. na ha użytków rolnych — skąd rolnictwo jest obciążone długami w wysokości, przekraczającej możliwość normalnej spłaty rat i %% — stwierdziły:

1. Dotychczasowa akcja oddłużeniowa nie objęła całości zadłużenia rolniczego;

2. Spadek cen płodów rolnych uniemożliwia spłatę bieżących rat i %% długów;

3. Nakłady gospodarcze spadły do poziomu ekstensywnego gospodarowania;

Chcąc znaleźć wyjście z obecnej sytuacji i w sposób zasadniczy uregulować sprawę zadłużenia rolnictwa należy:

1. Objąć akcją oddłużeniową całość długów rolniczych w/g stanu na 31.XII 1933 rok i załatwić ją definitywnie;

2. Przeprowadzić powszechną rejestrację zadłużenia w/g stanu na 31.XII 33 r.;

3. Większość zadłużenia skonwertować na kredyt długoterminowy — emisyjny;

4. Zastosować system bonifikat w wypadku przedterminowych spłat długu, z wyjątkiem kredytu długoterminowego;

5. Wysokość oprocentowania zasadniczo nie powinna przekraczać 3% rocznie;

6. Wstrzymać drogą ustawową nacisk wierzycieli do czasu generalnego uregulowania sprawy zadłużenia.

Postulaty powyższe, jakkolwiek noszą charakter ogólny, obejmują całość zagadnienia, które może, przy racjonalnej polityce gospodarczej uporządkować sprawę długów rolniczych we wszystkich jego postaciach.

Zarówno wysokość oprocentowania, jak i zamiana krótkoterminowych zobowiązań dłużnych na długoterminowe są z sobą ściśle związane i rozstrzygnięcie jednej sprawy z pominięciem drugiej byłoby tylko fragmentem i nie odniosłoby skutku w stosunku do całości gospodarki rolnej.

Lubelskie Stowarzyszenie Producentów Nasion Oleistych.

Celem organizacji produkcji i zbytu nasion oleistych (siemienia lnianego, rzepaku, rzepiku, maku i t. p.) zostało zawiązane branżowe Stowarzyszenie Producentów Nasion Oleistych z siedzibą w Lublinie. Zebranie organizacyjne Stowarzyszenia odbyło się dn. 9 lipca r. b. w lokalu Izby Rolniczej,—pod przewodnictwem jej prezesa posła F. Lechnickiego. Uczestnicy Zebrania, w liczbie kilkudziesięciu osób, reprezentowali zarówno północne po-

wiaty woj. lubelskiego, zainteresowane przedewszystkiem w produkcji lnu, oraz południowe — w produkcji rzepaku, przyczem w obu wypadkach te lokalne okręgi produkcji należą do ważniejszych ośrodków wytwórczości krajowej.

Zebranie producentów, nosząc charakter organizacyjny, obejmowało poza wygłoszonym referatem p. Janusza Łosia, delegata Związku warszawskiego, na temat: „Znaczenie uprawy nasion oleistych w gospodarstwie rolnem i organizacja zbytu", następujące sprawy: przyjęcie statutu, wybór władz, przystąpienie Stowarzyszenia Lubelskiego na członka Związku Stowarzyszeń, oraz Centrali Obrotu Nasionami Oleistemi w Warszawie i Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych w Lublinie. Zebrani jednomyślnie wypowiedzieli się za potrzebą utworzenia Stowarzyszenia, oraz bezpośredniego należenia do niego wszystkich zainteresowanych rolników, przyczem drobni plantatorzy mogą należeć zbiorowo po przez lokalne Kółka Rolnicze. Do Zarządu Stowarzyszenia zostali wybrani pp.: Józef Klarner — jako prezes, Władysław Ocetkiewicz — vice-prezes, oraz na członków Zarządu powołano pp.: Andrzeja Świętochowskiego, Władysława Kastornego i Ferdynanda Kondysara.

Ośrodkiem zainteresowania uczestników Zebrania była sprawa ograniczenia importu surowców oleistych, które przy odpowiedniem nastawieniu przemysłu, można zastąpić surowcami krajowemi.

Należy sobie życzyć, aby na drodze porozumienia ze sferami przemysłowemi (olejarniami), zasady proferencji dla surowców krajowych zostały odpowiednio rozwiązane, co przedstawia tutaj duże możliwości zbytu dla naszej rodzimej produkcji. Decydującą kwestją o jej wzroście byłaby odpowiednia cena na poziomie opłacalności uprawy roślin oleistych. Tymczasem trzeba zanotować, że cena rzepaku w Lublinie kształtuje się w ostatnim czasie o wiele niżej aniżeli na giełdach: poznańskiej, warszawskiej i rówieńskiej. Jeżeli bowiem cena poznańska dochodzi do 39 zł. za q., warszawska wynosi 40 — 41 zł., to lubelska cena giełdowa wynosi 35 — 37 zł. a nawet w obrotach pozagiełdowych 33 — 34 zł. Różnica tych cen, przynajmniej w takim stopniu, niczem nie jest uzasadniona i tłumaczy się spekulacją pewnych sfer w oczekiwaniu na zwyżkę. Powstające więc Stowarzyszenie Lubelskie wejrzy bliżej i w te regjonalne niedomagania dotychczasowej organizacji zbytu.

Kalendarzyk posiedzeń Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Posiedzenie w Związku Izb i Org. Roln. R. P.

27. 6. Zebranie Prezydjum Związku Izb i Org. Roln. R. P.; porządek dzienny poza sprawami związanemi z wewnętrzną działalnością biura związku obejmował: sprawę powodziową, nowelizację przepisów o ulgach podatkowych o wypadkach klęsk żywiołowych, sprawę zbożową oraz organizację produkcji i zbytu nasion oleistych.

Narady i posiedzenia ze współudziałem przedstawicieli Związku Izb i Org. Rol. R. P.

16. 7. Posiedzenie Komisji Międzyzwiązkowej dla rozdziału wagonów przez Min. Komunikacji.

20. 7. Posiedzenie Prezydjum Rady Traktatowej.

23. 7. Posiedzenie w sprawie nowelizacji ustawy alkoholowej i odnośnych przepisów.

24. 7. Posiedzenie w Min. Rol. i Ref. Rol. w sprawie bezpośrednich dostaw dla wojska.

27. 7. Posiedzenie w Min. Przem. i Handlu w sprawie norm eksportowych na jęczmień.

PRZEGLĄD RYNKÓW.

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Kiedy pisaliśmy ostatni przegląd sytuacji na rynkach, akurat zniżka trwająca prawie miesiąc przywróciła ceny na rynkach światowych do niskiego poziomu z miesiąca maja. Ten właśnie tydzień omawiany przez nas był końcowym w zniżce i już w tygodniu następnym ceny się znacznie podniosły. Obecna zwyżka cen była nawet gwałtowniejsza niż poprzednie wahania, jednakże nie należy z tego wyciągać wniosków o zmierzaniu ku poprawie, jak już nieraz o tem mówiliśmy. Niewątpliwie można z coraz większą pewnością twierdzić, że światowe zbiory tegoroczne będą gorsze od zeszłorocznych, że europejskie kraje zazwyczaj wywożące zboże nie będą mogły wywieść wiele albo i wcale, i że kraje posiadające niedobór zboża będą miały większe deficyty, jednakże niewątpliwie przywóz zboża będzie ograniczany do najdalszych możliwości, zaś w krajach zaoceanowych, jak wiemy, istnieją jeszcze wielkie remanenty. Nakoniec ogólny kryzys światowy nie sprzyja zwiększeniu konsumcji. W każdym razie obecna zwyżka cen wszystkich zbóż musiała nastąpić pod wpływem niepomyślnych informacyj o stanie urodzajów. Zwyżka cen objęła wszystkie rynki światowe zarówno amerykańskie jak i porty europejskie.

Kształtowanie się cen ważniejszych zbóż według poszczególnych tygodni przedstawiają poniższe tablice.

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Chicago Hard Winter 2.	New York czerwona jaro-ozima	Liverpool przeciętna	Hamburg Manitoba I.	Berlin krajowa	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	39.22	43.41	44.21	44,39	46.44	46.08
„ 1929/30 r	38.06	40.20	42 61	41.54	53.93	39.74
„ 1930/31 r.	25.94	29.51	26.56	26.92	55.27	27.93
„ 1931/32 r.	18.10	22.02	20.68	23.27	49.92	25.59
„ 1932/33 r.	18.01	18.72	18.72	19.17	41.45	30.23
1933 r. 17—22 VII	23.62	24.87	20.50	22.46	39.67	38.45
1934 r. 4—9 VI	19.16	20.90	15.56	18.42	40.52	19.65
11—16	19,46	20.83	15.57	18.32	40.67	20.11
18—23	18.59	20.18	15.51	18.51	40.67	20.16
25—30	18.12	19.92	15.49	18.55	41.35	19.16
2—7 VII	17.72	19.10	15.36	18.43	40.71	18.01
9—14	18.56	19.51	15.51	18.84	40.84	17.83
16—21	20.09	20.19	16.01	20.18	41.05	18.15

Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Chicago Nr. 2.	New York Nr. 2.	Hamburg Western Rye (cif)	Berlin krajowe	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	36.64	40.29	41.09	43.59	33.39
„ 1929/30 r.	32.18	32.63	31.29	36.28	21.85
„ 1930/31 r.	15.78	17.47	—	36.64	21.87
„ 1931/32 r.	14.35	18.63	17.83	40.20	24.70
„ 1932/33 r.	13.91	15.87	13.10	32.89	17.13
1933 r. 17—22 VII	19.61	19.43	14.35	32.89	19.83
1934 r. 4—9 VI	—	12.81	10.23	34.33	14.76
11—16	—	13.32	10.45	34.60	15.12
18—23	—	13.45	10.64	34.34	14.49
25—30	13.82	13.40	10.35	34.77	14.16
2—7 VII	—	13.33	10.24	34.23	13.79
9—14	14.33	13.70	10.55	34.34	13.56
16—21	15.12	14.27	11.40	32.48	13.92

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa—Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	46.98	34.62	30.22	42.52	33.25
„ 1929/30 r.	41.00	25.80	28.17	33.34	20.72
„ 1930/31 r.	44.39	25.96	20.41	44.39	23.39
„ 1931/32 r.	36.37	24.43	14.98	31.20	22.87
„ 1932/33 r.	37.08	17.06	12.48	27.63	14.74
1933 r. 17—22 VII	—	—	20.59	29.41	16.64
1934 r. 4—9 VI	—	—	16.25	38.25	14.41
11—16	—	19.00*)	16.39	39.86	15.79
18—23	—	19.38*)	15.78	44.21	16.41
25—30	—	18.25*)	15.78	41.10	15.11
2—7 VII	—	—	16.03	40.17	14.38
9—14	—	—	16.76	39.77	14.21
16—21	—	17.59	17.34	36.77	14.37

*) Cena jęczmienia w Poznaniu, dla Warszawy brak notowania.

Na rynku wewnętrznym polskim również wystąpiła zwyżka cen, jednakże o tydzień później Jak się będą kształtować ceny na polskich rynkach nie można w tej chwili nic powiedzieć, chociaż niewątpliwie w pierwszym rzędzie będzie tu oddziaływać, jak i poprzednio, polityka zakupów przez Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe, oraz kształtowanie rynków zagranicznych. Co się tyczy zniszczeń żywiołowych, które dotknęły w ostatnim czasie znaczne obszary Państwa, to pogarszając stan gospodarczy kraju i utrudniając sytuację Skarbu Państwa, wątpliwe, żeby miały one wpływ na kształtowanie cen ogólnych.

Ruch cen ważniejszych zbóż na giełdach polskich przedstawiony jest niżej.

Ceny pszenicy i żyta za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	47.86	44.31	34.46	32.31
„ 1929/30 r.	40.75	38.72	21.90	21.80
„ 1930/31 r.	29.22	26.64	21.83	21.90
„ 1931/32 r.	26.97	24.21	25.10	24.30
„ 1932/33 r.	31.62	28.84	17.86	16.40
1933 r. 17—22 VII	39.57	37.33	20.78	18.88
1934 r. 4—9 VI	20.73	18.56	14.25	15.27
11—16	21.50	18.71	14.75	15.49
18—23	21.40	18.92	14.48	14.49
25—30	20.13	18.18	13.88	14.44
2—7 VII	18.80	17.21	13.38	14.19
9—14	18.50	17.17	13.25	13.88
16—21	18.50	17.79	13.45	14.39

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	35.21	34.03	34.92	31.57
„ 1929/30 r.	26.59	25.01	21.49	19.95
„ 1930/31 r.	25.81	26.11	24.59	22.19
„ 1931/32 r.	24.12	24.74	23.67	21.06
„ 1932/33 r.	17.18	16.94	16.15	13.32
1933 r. 17—22 VII	—	—	18.20	15.08
1934 r. 4—9 VI	—	—	14.65	14.17
11—16	—	19.00	16.40	15.17
18—23	—	19.38	16.90	15.92
25—30	—	18.25	15.63	14.60
2—7 VII	—	—	14.80	13.96
9—14	—	—	14.50	13.92
16—21	17.00	18.17	14.60	14.13

H. H.

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

Eksport trzody żywej z Polski w ostatnich tygodniach przedstawiał się następująco:

A. Rynki zagraniczne.

Lipiec	Wiedeń	
	Dowóz świń żywych szt.	Cena średnia za 1 kg. ż. w. szyl*)
II tydzień		
mięsne	1693	1.15
tłuszczowe	366	1.07½
III tydzień		
mięsne	1761	1.19
tłuszczowe	310	1.17½

*) 100 S = 103 zł.

Ceny trzody na targowicy wiedeńskiej uległy w okresie sprawozdawczym dalszej zwyżce tak co do materjału mięsnego jak i tłuszczowego. Poczynając od III tygodnia m-ca czerwca, odnośnie materjału mięsnego, ceny przeciętne kształtowały się następująco:

Czerwiec	III tydzień 1.02½	szyl.
Czerwiec	IV tydzień 1.07½	szyl.
Lipiec	I tydzień 1.12½	szyl.
Lipiec	II tydzień 1.15	szyl.
Lipiec	III tydzień 1.19	szyl.

W całym więc pięciotygodniowym okresie przy prawie niezmienionym spędzie panowała dla świń mięsnych wyraźnie mocna tedencja przy mocno utrzymanych cenach. Bardzo ważnym momentem dla tego dodatniego ruchu cen jest okres turystyczny w Alpach austrjackich. W pewnym stopniu wpływa również pogorszenie się jakości austrjackiego towaru krajowego coby wskazywało na likwidację nadmiaru pogłowia w Austrji.

Spęd świń krajowych ilościowo biorąc, zmniejszył się w ciągu ostatnich trzech tygodni o przeszło 1.000 sztuk w stosunku do okresu poprzedniego. Z innych transakcyj zanotować należy eksport bydła rzeźnego do Austrji w ramach kontyngentu. Przeciętne ceny płacone za krowy wahały się w granicach 62½ za buhaje 89 groszy austr. za 1 kg.

Eksport trzody do Czechosłowacji odbywa się w ramach kontyngentu, który wynosi obecnie sztuk 1.200 miesięcznie. Ceny w okresie sprawozdawczym uległy nieznacznej poprawie. Przewidywane zmniejszenie pogłowia trzody w Czechosłowacji, ze względu na brak paszy, było decydującą okolicznością powodującą poprawę sytuacji rynkowej. W pierwszych tygodniach m-ca lipca r.b. wyeksportowano na tenże rynek ca 500 sztuk żywych owiec. Nieznaczne ilości trzody chlewnej zostały wyeksportowane do Zagłębia Saary i Włoch.

Bekony, szynki pekl., przetwory mięsne, szynki w puszkach. Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej wynosiły za 1 cwt (50,802 kg) w shl.:

	1934 r. dn. 6.VII	dn. 13.VII	dn. 20.VII
angielski	92—82	92—83	88—80
kanadyjski	82—75	80—75	78—73
duński	88—82	88—82	85—79
holenderski	86—78	83—77	80—74
litewski	82—74	82—74	79—73
szwedzki	85—82	85—82	81—75
polski	81—73	81—73	78—72

W okresie czasu od 6 do 13 lipca r. b. sprzedaż bekonu w detalu miało zbyt powolniejszy co bezpośrednio odbiło się na handlu hurtowym, gdyż hurtownicy nie chcąc mieć zapasów na tydzień następny wstrzymywali się z zakupami u brokerów. W omawianym czasie jedynie cena bekonu holenderskiego uległa zniżce, która była spowodowana, w/g opinji rynku angielskiego, koniecznością wyzbycia się przez Holandję towaru zbyt długo przetrzymanego.

Notowania w dniu 20 lipca r. b. wykazują, że ceny na wszystkie bekony uległy zniżce, gdyż panujące upały w Anglji przyczyniły się do zmniejszenia konsumcji bekonu.

W okresie od 12 lipca do 20 lipca r b. włącznie wywieziono z Polski do Anglji ogółem:

bekonów	765.232 kg.
szynek peklowanych	71.923 kg.
pekl. przetw. mięsn.	47.756 kg.
szynek w puszkach	22.438 kg.

W drugim tygodniu m-ca lipca r. b. sprzedaż peklowanych szynek była dobra. Cena za szynki dochodziła do 93 shl. za 1 cwt. Cena za szynki w puszkach wahała się w granicach od $^1/_2$ do $^1/_3$. Jeśli chodzi o drób, to mały dowóz kur tak angielskich jak i z zagranicy spowodował lepszą cenę dla naszych kur, za które osiągano cenę do 8,5 d, a za angielskie do 6,5 d.

R. B.

B. Rynki krajowe.

Zmiany cen na rynku krajowym ilustrują poniższe tabelki podające ceny bydła i trzody na trzech głównych targowiskach krajowych w pierwszej połowie lipca r. b. z uwzględnieniem danych porównawczych z okresów poprzednich.

Ceny średnie trzody w złotych za 100 kg. ż. w.

Waga żywa w kg.	Warszawa 1.VII—15.VII 1934	Warszawa 15.VI—30.VI 1934	Warszawa 1.VII—15.VII 1933	Poznań 1.VII—15.VII 1934	Poznań 15.VI—30.VI 1934	Poznań 1.VII—15.VII 1933	Mysłowice 1.VII—15.VII 1934	Mysłowice 15.VI—30.VI 1934	Mysłowice 1.VII—15.VII 1933
Mięsiste ponad 80	—	—	—	53	52	77	—	—	—
80—100	—	—	—	59	57	84	59	55	85
100—120	—	—	—	66	62	88	68	66	102
Mięsne od									
110 wzwyż	70	65	95	—	—	—	—	—	—
120—150	—	—	—	72	67	94	78	78	110
130—150	77	75	105	—	—	—	—	—	—
ponad 150	83	83	113	—	—	—	89	88	125

Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg. ż. w.

(Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości)

	Warszawa 1.VII—15.VII 1934	Warszawa 15.VI—30.VI 1934	Warszawa 1.VII—15.VII 1933	Poznań 1.VII—15.VII 1934	Poznań 15.VI—30.VI 1934	Poznań 1.VII—15.VII 1933	Mysłowice 1.VII—15.VII 1934	Mysłowice 15.VI—30.VI 1934	Mysłowice 1.VII—15.VII 1933
Woły . .	77	76	68	60	59	63	67	73	74
Buhaje . .	—	—	—	57	56	58	63	67	73
Krowy . .	—	—	68	60	59	60	71	72	72
Jałowice . .	—	—	—	60	59	63	71	72	73
Cielęta . .	61	60	70	61	65	65	65	71	72

Rynek jajczarski

Ceny za jaja oryginalne w ośrodkach najobfitszej produkcji Małopolski utrzymywały się w granicach 48 do 54 zł. za 1440 sztuk jaj. Pozwalało to na kolkulację 65 — 71 zł. za 2 dwunastokopowe skrzynie jaj eksportowych loco granica Polski.

Na Pomorzu cena jaj oryginalnych dochodziła 3,20 do 3,30 zł. za kopę, czyli 76,80 do 79,20 zł. za 1440 jaj orygin., a więc cenę przewyższającą znacznie ceny jaj eksportowych. W Wielkopolsce ceny jaj oryginalnych były niższe, bo od 2,60 do 2,80 zł. za kopę, czyli 62,40 do 67,30 zł. za 1440 sztuk jaj.

W Małopolsce stusunki te zmieniły się w ciągu pierwszych dni drugiej dekady lipca b. r., gdyż z powodu deszczów stale padających już w pierwszej połowie lipca

powstała katastrofalna powódź, która zniszczyła drogi i pozrywała mosty, zalewając liczne wsie i miasta. W następstwie tego zostały liczne ośrodki produkcyjne zatopione, a inne pozbawione komunikacji z ośrodkami konsumpcyjnemi.

Obszary nawiedzone powodzią, w których mimo to nie doszło do katastrofy, nie mając możności zbytu jaj, gromadzą je na czas przywrócenia komunikacji. Jednakowoż zapasy tak zebranych jaj nie będą mogły być użyteczne na eksport, gdyż ich dłuższy czas trwające przechowanie u producentów, częstokroć zapewne w warunkach nieodpowiednich, w następstwie niepewnej sytuacji i zmiennej przesyconej wilgocią temperatury — upośledzi niewątpliwie jakość tak zebranych zapasów jaj.

W okręgach konsumcyjnych Zachodniej Małopolski czerpiących jaja na swą konsumcję z obszarów nawiedzonych powodzią ceny jaj orginalnych doszły do 74 zł. za 24 kopy, przyczem popyt był słaby.

O ogólnym wpływie powodzi na nasz rynek jajczarski będzie możliwem zdać relację dopiero w następnem sprawozdaniu.

W Warszawie w czasie od 1 — 15 lipca b. r. ceny za 24 kopy jaj oryginalnych, loco skład odbiorczy wynosiły 60 — 65 — 70 zł.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich płacił swoim dostawcom 0,90 do 1,00 zł. za 1 kg. jaj.

Anglja. Na londyńskiej giełdzie jajczarskiej stwierdzono ożywiony popyt na jaja polskie dzięki czemu ceny na nie zwyżkowały w granicach około 3 pensów za dużą setkę (120 sztuk) jaj.

Giełda Londyńska wprowadziła z dniem 26.VI b. r. notowania cen za jaja polskie, sortymentów ciężkich, ponad 53/54 kg. dotychczas bowiem notowała ta giełda od r. 1933 — tylko jaja polskie, począwszy od 53/54 kg. w dół, a wyjątkowo wagi 55/56 kg.

Notowania te wyższych wagowo sortymentów jaj z Polski należy powitać z zadowoleniem, albowiem dzięki uwieńczonych powodzeniem próbom Polskiego Związku Bekonowego — są one wobec zagranicy wymownym dowodem o naszych możliwościach produkcji i eksportu także i jaj należących do grupy jaj ciężkich, które dotychczas eksportowaliśmy przeważnie do Szwajcarji.

Moment powyżej wspomniany zasługuje na dokładniejsze omówienie i w tym celu podaję dla lepszej informacji następującą tabelkę notowań z dnia 26,VI b. r.

Tabelka.

Data notowania cen za 120 szt. jaj	Waga jaj		Cena jaj polskich	Cena jaj holenderskich	Uwaga
	kg	w funtach angielskich			
26.VI	59|60	15½ lbs	6|6 — 6|9	7|10½—8	Różnica na kopie jaj holenderskich, przy uwzględnieniu cen maksymalnie notowanych wynosiła przy jajach wagi: 15½ lbs 1 szyling 3 pensy; 14 „ — „ 9 pensów; 13½ „ 1 „ —; 13 „ 1 „ —
	57|58	15 lbs	6|3 — 6|6	Nie notowano	
	55|56	14½ lbs	Nie notowano	Nie notowano	
	53|54	14 lbs	5|9 — 6|—	6|6 — 6|9	
	51|52	13½ lbs	5|4½—5|6	6|4½—6|6	
	49|50	13 lbs	5|3	6|3	
	47|48	12½ lbs	Nie notowano	Nie notowano	
	M|małe	12 lbs i mniej	4|7½—4|9	Nie notowano	

Licząc po kursie 26,70 zł. za 1 Ł otrzymujemy wartość 1 szylinga = 1.335 zł. zaś 1 pensa 0.111. Na tej zasadzie porównując ceny jaj polskich z cenami jaj holenderskich, które zajmują obecnie w Anglji dominujące miejsce otrzymamy następujący charakterystyczny obraz:

120 jaj holederskich wagi 15½ lbs osiągnęło w hurtowym handlu cenę 1 szyl. i 3 pensów (1,67 zł.) wyższą od cen za jaja polskie, tej samej wagi.

Różnica ta przy jajach 14 lbs była jeszcze mniejsza, bo wynosiła tylko 9 pensów, czyli okrągło 1 zł. przy 120 jajach, czyli że nie dochodziła nawet 1 grosza na sztuce.

Przy jajach 13½, i 13 lbs wynosiła różnica cen 1 szylinga (okrągło 1,34), t. j. zaledwie ułamkową część ponad 1 grosz przy jednem jaju.

Ten stosunek cen jaj z Polski na bardzo odległym od niej rynku angielskim, na który Holandja ma możność dostarczania najświeższe jaja w ciągu 24 godzin od chwili załadowania na okręt — świadczy najwymowniej, że jaja nasze są tam poszukiwane i stosunkowo wysoko cenione.

Nie ustając w koniecznych staraniach udoskonalenia naszej produkcji jaj nie należy przeto przez zbyt daleko idącą autokrytykę popierać usiłowań obcej konkurencji, nie ustającej w systematycznych, podstępnych zabiegach, w celu poderwania opinji naszego eksportu jaj.

O dobrej opinji, jaką specjalnie na rynkach angielskich cieszą się jaja importowane z Polski dają nam dalszy przekonywujący dowód następujące cyfry ilustrujące nasz wywóz jaj do Anglji.

Tablica.

Import jaj do Anglji w miesiącach od stycznia do maja w latach 1932, 1933 i 1934 z następujących państw w dużych setkach po 120 sztuk jaj:

	1932	1933	1934
Polska	394 696	600 824	764 578
Australja	180 851	345 048	319 518
Belgja	861 557	197 118	15 703
Chiny	179 688	379 265	464 630
Danja	2 910 729	2 538 995	2 691 386
Holandja	641 403	335 199	357 589
Irlandja	2 444 504	2 172 832	1 890 258
Niemcy	125 843	33 922	20 085
Południ. Afryka	28 794	27 381	12 516
Inne Kraje Brytyjskie	227	2 003	7 003
Inne kraje wogóle	388 936	440 123	695 597
Ogółem	8 215 482	7 139 392	7 291 896

Z powyżej podanych cyfr wynika, że eksport jaj z Polski do Anglji, który wynosił w r. 1932 — 4,8%, wzrósł w r. 1933 do 8,4%, osiągając w paru pierwszych miesiącach 1934 r. 10,5% ogólnego importu jaj do Anglji.

Jeżeli powyższe cyfry porównamy z ilościami, które wywieziono z Polski ogółem, a także wszczególności do Anglji — to otrzymamy następujący obraz statystyczny:

Wywóz jaj z Polski.

Rok	ogółem tonn	do Anglji	
		tonn	w %% ogóln. wywozu
1931	68.715,0	22.677,0	33%
1932	52.359,2	17.000,5	32,5%
1933	34.227,4	15.921,2	46,5%

Idąc dalej tą drogą dochodzimy do rezultatu, że gdy w pierwszem półroczu wywieziono z Polski do Anglji —

w czasie od stycznia do czerwca włącznie — 4.716 tonn jaj netto, to w tym samym okresie czasu w r. 1934 wywóz wzrósł do 5.177 tonn netto, a więc zwiększył się o 461 tonn netto, czyli o 9,8%.

Wyraża się to okrągło wzrostem wywozu 66 transportów całowagonowych, licząc wedle wagi brutto, jakkolwiek w czerwcu b. r. nastąpiło już dobrowolne ze strony Polski — ograniczenie wywozu jaj do Anglji — na zasadzie układu dżentelmeńskiego.

Austrja. Giełda jajczarska uruchomiona ostatnio w Wiedniu miała głównie mieć na celu popieranie tranzakcyj jaj krajowej produkcji. W parze ze stworzeniem tej giełdy, projektowano, by pozwolenie na import jaj uczynić zawisłym od nabywania jaj rodzimych, co mogłoby mieć doniosłe znaczenie dla austrjackiej hodowli kur.

Pierwsze zebranie giełdy jajczarskiej w Wiedniu okazało zupełny brak zainteresowania kupców tą instytucją, którzy oświadczyli, iż oferowane ceny jaj krajowych są zbyt wysokie i że rezygnują z usług giełdy, tembardziej, że kupno i sprzedaż jaj importowanych od lat odbywała się poza giełdą.

Belgja. W czerwcu b. r. wydane zostało rozporządzenie wprowadzające obligatoryjny obowiązek rejestracji przedsiębiorstw uprawnionych do wywozu jaj i zarządzając obligatoryjne — w miejsce dotychczasowej fakultatywnej — kontroli jaj eksportowanych.

Zarazem został wprowadzony obowiązek znakowania jaj przeznaczonych do konserwacji, przyczem znakowanie powinno być uskuteczniane już przed rozpoczęciem konserwacji.

Minister rolnictwa może jednak na wniosek eksportera zwolnić go od znakowania pewnych partji jaj. W ten sposób Belgja pozostawia sobie roztropnie możność eksportowania jaj konserwowanych nieznakowanych.

Czechosłowacja. Przedstawiciele handlu i konsumentów domagają się powiększenia kontyngentów na import jaj do Czechosłowacji, natomiast miarodajny dla tej sprawy „Syndykat Bydlęcy" sprzeciwił się temu żądaniu wskazując, iż krajowa produkcja jaj jest wystarczająca na pokrycie konsumcji. W związku z tem oczekuje się, iż w Czechosłowacji w ciągu najbliższych miesięcy ustanie zupełnie przywóz jaj.

Jugosławja. Na podstawie układu handlowego niemiecko-jugosłowieńskiego, który wszedł w życie w czerwcu b. r. Jugosławja uzyskała możność eksportowania jaj do Niemiec w ilości przekraczającej dwukrotnie roczną wartość wywozu w latach ubiegłych. Prasa jugosłowiańska notuje ten sukces z zadowoleniem, zaznaczając, że w toku jest przygotowanie 300 wagonów jaj przeznaczonych do Niemiec.

Z Polski zdołano wywieźć w r. b. do Niemiec w kilku drobnych partjach, zaledwie łącznie 1 wagon jaj.

Niemcy. „Deutsche Landwirtschaftliche Geflugelzeitung" w zeszycie z lipca b. r. wita z uznaniem zarządzoną w Polsce na stacjach granicznych — kontrolę jaj przeznaczonych na eksport. Redakcja tego pisma stwierdza, że tylko zapomocą takiego rygorystycznego badania można właściwie ocenić jakość wywożonego towaru.

Szwajcarja. W Szwajcarji wyłonił się projekt zobowiązania importerów jaj do nabywania u producentów pewnego, mającego się określić odsetka jaj, po odpowiedniej cenie, w zamian za co otrzymują zezwolenie na sprowadzanie jaj z zagranicy.

Ma to na celu zapewnienie producentom możności zbytu jaj po cenach, zapewniających im rentowność produkcji. Do kompresji importu jaj zapomocą ceł prohibicyjnych Szwajcarja nie ucieka się ze względu, że mogłoby to ujemnie oddziałać na interesa eksportu szwajcarskiego przemysłu.

Notowania cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych loco wagon lub skład importera.

Kraj	W czasie od 1 do 15 lipca 1934 r.		W analogicznym okresie czasu r. 1933
Anglja	za 120 jaj	59/60 kg. 7/— 57/58 „ 6/9 53/54 „ 51/52 „ 6/— 49/50 „ 5/9 „M„ „ 5/9	51/54 kg 5/6 do 5/9 51/52 kg 5/6 48/51 „ 5/3 „M" „ 4/9
Austrja	za 1 jajo	Nie notowano	Nie notowano
Czechosłowacja	za 1440 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Francja	za 1000 jaj	Nie notowano	51/54 kg 300 fr. (nominalnie)
Hiszpanja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Niemcy	za 1 jajo	Nie notowano	Nie notowano
Szwajcarja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Włochy	za 100 jaj	Nie notowano	51/54 kg 20—23 lirów

J. V.

Rynki rybne.

Obroty handlu zagranicznego zamknęły się w miesiącu czerwcu r. b. po stronie przywozu cyfrą 8.026 q, wartości zł. 326.100, po stronie wywozu cyfrą 687 q, wartości zł. 110.000. W stosunku do czerwca r. ub. przywóz ryb zmniejszył się o 6.237 q, wartości zł. 315.000.— wywóz zaś wzrósł o 250 q, wartości zł. 26.000. Prawie cały spadek przywozu w porównaniu z rokiem ubiegłym położyć należy na karb zmniejszenia przywozu śledzi solonych oraz w znacznie mniejszym stopniu leszczy i innych ryb świeżych oprócz osobno wymienionych. Wzrost wywozu objął głównie raki.

Poszczególne pozycje przywozu ryb w czerwcu przedstawiają się jak następuje. Przywóz karpi żywych wyniósł 323 q, wartości zł. 22.000.—, w tem z Jugosławji

przywieziono 206 q, wartości zł. 15.000.—, z Węgier 117 q, wartości 7.000 zł. Pomimo wzrostu przywozu karpi w stosunku do czerwca ubiegłego roku o 63 q, wartość tego przywozu spadła dość znacznie, bowiem o 29.000. Przywóz sandaczy wyniósł 106 q, wartości zł. 14.000; cały przywóz pochodził z Estonji. W stosunku do r. ub. przywóz ten wzrósł o 59 q, wartości zł. 7.000. Podobnie estońskiego pochodzenia była cała ilość leszcza, którego przywieziono w czerwcu r. b. 162 q, wartości zł. 11.000.— Innych ryb słodkowodnych prócz ryb osobno wymienionych przywieziono 202 q, wartości zł. 13.000.—, w czem z Danji q. 71 wartości zł. 2.000, z Estonji 111 q. wartości zł. 9.000.— i z Niemiec 19 q, wartości zł. 2.000. W roku ubiegłym leszcze nie były oddzielnie wyszczególnione w taryfie celnej: łącznie z rybami oddzielnie wymienionemi przywieziono ich 824 q, wartości zł. 88.000.—, wobec czego w czerwcu r. b. przywóz ten spadł o 460 q, wartości zł. 54.000. Śledzi mrożonych przywieziono w r. b. 3 q., wartości zł. 100.—, śledzi solonych 7.265 q., wartości zł. 262.000.—, w czem z Anglji 6.717 q., wartości zł. 249.000 i z Norwegji 523 q., wartości zł. 12.000. W porównaniu do czerwca r. ub. przywóz ten spadł o 5.568 q., wartości zł. 155.000.—, obniżając wydatnie cyfrę globalnego przywozu ryb do Polski w czerwcu r. b. Wreszcie szprot i sardeli przywieziono 25 q. wartości zł. 4.000.

Ważniejsze pozycje w wywozie stanowią raki, których eksport wyniósł 670 q., wartości zł. 107.000. Z ilości tej do Niemiec wywieziono 523 q., wartości zł. 72.000.— i do Francji 140 q., wartości zł. 35.000. W porównaniu do czerwca r. ub. wywóz ten wzrósł o 307 q., wartości zł. 38.000. Ryb żywych i śniętych oprócz osobno wymienionych wywieziono w czerwcu r. b. 17 q., wartości zł. 3.000; całą ilość wywieziono do Niemiec.

Tablica I

Ceny detaliczne ryb w zł. za 1 kg.

Rynek	Data	Karp żywy		Karaś żywy		Lin żywy		Szczupak żywy		Sandacz jezior.		Leszcz		Okoń		Drobnica		Węgorz	
Bydgoszcz	6.VII	2.00	2.40	1.00	2.00	1.20	2.00	1.80	2.40	4.00	5.00	0.80	1.60	1.00	2.00	—	—	1.60	2.80
"	13.VII	2.00	2.40	—	—	1.20	2.00	1.80	2.40	4.00	5.00	0.80	1.60	1.00	2.00	—	—	1.60	2.80
Lwów	3.VII	2.00	3.00	—	—	1.20	1.60	2.50	3.00	—	—	—	—	—	—	—	1.00	—	—
Pińsk	2.VII	—	—	0.65	0.85	0.70	0.85	0.80	1.15	—	—	0.70	0.90	0.60	0.70	0.25	0.35	—	—
"	9.VII	—	—	0.50	0.80	0.70	0.80	0.75	1.10	—	—	0.70	0.85	0.60	0.65	0.25	0.30	—	—
"	16.VII	—	—	0.70	0.85	0.70	0.90	0.85	1.30	—	—	0.75	0.90	0.65	0.70	0.30	0.40	—	—
"	23.VII	—	—	0.75	0.90	0.75	0.85	0.85	1.25	—	—	0.75	0.90	0.70	0.80	0.35	0.45	—	—
Poznań	6.VI	—	—	—	—	2.00	2.60	2.40	3.00	—	—	1.60	2.00	—	—	—	—	2.50	3.50
"	13.VI	—	—	—	—	2.00	2.60	2.40	3.00	—	—	1.60	2.00	—	—	—	—	2.50	3.50
"	20.VI	—	—	—	—	1.80	2.40	2.40	3.00	—	—	1.60	2.00	—	—	—	—	2.50	3.00
"	27.VI	—	—	—	—	1.80	2.40	2.40	3.00	—	—	1.60	2.00	—	—	—	—	2.50	3.00
Toruń	28.VI	—	2.00	1.60	1.80	1.60	1.80	1.60	2.00	—	—	1.40	1.60	0.60	1.00	0.50	0.60	—	—
"	6.VII	—	2.00	1.60	2.00	1.60	1.80	2.00	2.40	3.00	3.50	—	1.60	1.00	1.20	0.50	0.60	—	2.40
"	13.VII	2.00	2.20	1.40	2.40	1.60	2.00	1.60	2.40	—	3.00	1.20	1.40	1.00	1.20	0.40	0.60	1.80	2.60
"	20.VII	1.80	2.40	—	2.00	1.20	1.60	1.20	2.20	—	—	1.20	1.60	0.60	0.80	0.30	0.60	1.40	2.40
Warszawa	28.VI	2.25	2.40	4.00	4.50	3.00	3.50	1.80	2.00	4.50	4.80	—	—	1.80	2.00	0.70	1.00	2.50	2.70
"	6.VII	2.00	2.40	4.00	—	3.00	3.25	1.60	2.00	5.00	—	2.40	2.60	1.60	1.80	0.70	0.80	2.50	3.00
"	13 VII	2.10	2.50	3.80	4.50	2.80	3.00	2.40	2.50	4.80	5.20	2.50	2.80	1.60	1.80	0.90	1.20	2.80	3.00
"	20.VII	2.40	2.60	4.00	4.20	2.80	3.20	2.00	2.80	2.80	3.00	2.60	2.80	1.50	1.60	—	—	2.80	3.00

Karpiowy rynek warszawski charakteryzuje w okresie lipca ryba drobna, nie przekraczająca naogół wagi 1 kg. Tem się tłumaczy wprowadzenie nowego terminu „karp węgierski", którego waga przewyższa wagę ryby krajowej i cena zań uzyskiwana jest znacznie wyższa, wahając się w detalu od 2.70 do 3.— zł. (tablica pierwsza uwidacznia jedynie cenę detaliczną karpia krajowego). Nie jest wykluczonem, że wyrośnięte sztuki karpia krajowego są sprzedawane przez hurtowników jako karp węgierski. Spadek cen karpia, zapoczątkowany w drugiej połowie czerwca, został w m-cu lipcu zahamowany na skutek zmniejszonych dowozów ze względu na panujące w lipcu upały i związane z tem trudności transportowe Zwłaszcza silnie dało się to odczuć między 16 a 21 lipca, dzięki czemu cena krajowego karpia o wadze do 1 kg dochodziła do 2.— zł. Nie bez wpływu na tę cenę pozostał brak ryby rzecznej i jeziorowej, spowodowany podobnież upałami oraz przyborem wody na rzekach i jeziorach, co utrudniło połowy. Ceny ryb śniętych jeziorowych i rzecznych w ostatnim tygodniu nieco zwyżkowały. Rozpiętości w cenie ryb śniętych na rynkach prowincjonalnych tłumaczyć należy rozmaitością i niejednolitością materjału.

Tablica II.

Ceny hurtowe karpia w zł. za 1 kg.

Rynek	28.VI	6.VII	13.VII	20.VII	
Warszawa	1,65—1,75	1,70—1,75	1,70—1,75	1,75—1,80	do wagi 0,6 kg
	—	1,80—1,85	1,85	1,90—2,00	„ „ 0,8 kg
	2,30—2,40	—	2,30—2,40	2,25—2,30	węgierski
	1,30 -1,40	1,00—1,40	1,40—1,50	1,60—1,80	śnięty

Ceny drewna.

Eksport materjałów drzewnych w pierwszych miesiącach 1934 roku wykazał dość poważny wzrost, w porównaniu z rokiem poprzednim.

Według zestawień, przygotowanych dla C. I. B. w Wiedniu, wywieziono z Polski w okresie styczeń — kwiecień:

Jeżeli chodzi o drewno tarte, to głównym naszym odbiorcą była Anglja. Niemcy natomiast kupowały w pierwszym rzędzie papierówkę oraz surowiec tartaczny. Eksport materjałów tartych do Niemiec był minimalny, pomimo zakończenia wojny celnej; stan ten wynika, jak wiadomo z coraz większych trudności dewizowych; trudności te mogą być rozwiązane tylko w drodze specjalnego układu między Polską a Niemcami.

SORTYMENT	ogółem				w tem:					
					iglaste				liściaste	
	1934	%	1933	%	1934	%	1933	%	1934	1933
1. Drewno opałowe	13.225	2	10.993	2	—	—	—	—	—	—
2. Drewno okrągłe	190.679	30	89.509	18	161.324	25	65.761	13	29.355	23.748
3. Kopalniaki	11.604	2	21.140	4	11.406	2	21.140	4	—	—
4. Papierówka	132.310	20	126.581	26	132.310	20	126.581	26	—	—
5. Slupy telegr. i inne drewno okrągłe	5.179	1	2.217	1	5.179	1	2.217	1	—	—
6. Podkłady	28.362	4	23.367	3	16.714	3	11.171	2	11.648	12.196
7. Klepka	4.212	1	3.091	1	—	—	264	—	4.212	2.827
8. Deski oberznięte										
9. Tarcica	259.985	40	216.543	43	229.585	35	191.666	39	30.400	24 877
10. Deski obrobione										
11. Części do skrzyń	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem:	645.358	100	493.441	100	556.518	86	418.800	—	75.615	63.648
w % całości;	33	—	36	—	29	—	31	—	4	5

Ceny, zarówno eksportowe, jak i krajowe, utrzymały się naogół w okresie sprawozdawczym na poprzednim poziomie.

W kraju płacono za 1 m³ loco stacja załadowcza:

Dębowe bloki fornierowe 180 — 200
bloki 30—39 cm. I kl. 63 — 66
II kl. 25% mniej
40—49 cm. I kl. 80
II kl. 25% mniej
od 50 cm. I kl. 105 — 110
II kl. 25% mniej
dłużyce odziomkowe 34 — 42
dłużyce tartaczne 28 — 35
podkłady dębowe belgijskie za 1 szt. 6 — 6½
deski dębowe nieobrzynane I i II kl. 60 — 65
deski dębowe obrzynane 120 — 150
deski dębowe i bale krajowe II kl. 100 — 120

Sosnowe bloki I kl. eksportowe od 30 cm.
w czubie 55 — 60
bloki II kl. krajowe od 25—30 cm. 43 — 46
dłużyce tartaczne 18 — 26
słupy telegraficzne krajowe 20 — 26
słupy telegraficzne eksportowe 22 — 33
kopalniaki 13 — 17
materjały tarte eksportowe u/s 38 — 46
deski stolarskie nieobrzynane 65 — 90
slipry za sztukę 5½ — 6
belki 40 — 48
kantówka 45 — 50
łaty 45 — 49
deski podłogowe 40 — 50

Świerk papierówka za 1 mp. 10 — 12
materjoły tarte eksportowe U/S 38 — 42

Bukowe kloce tartaczne od 26 cm. w czubie 25 — 30
materjały tarte nieobrzynane 50 — 60

Olcha fornierowa od 25 cm. w czubie 65 — 70
kloce tartaczne krajowe 23 — 29 cm.
w czubie 28 — 34
kloce tartaczne krajowe 30 — 35 cm.
w czubie 35 — 38

Jesionowe I kl. eksportowe od 35 cm. w czubie 55 — 60
II kl. krajowe od 30—35 cm.
w czubie 35 — 47

Osikowe kloce eksportowe (I kl.) od 25 cm
w czubie 45 — 55
kloce krajowe (II i III kl.) 25 — 30
papierówka osikowa za mp. 10 — 11

Brzozowe kloce I kl. eksportowe od 30 cm.
w czubie 40 — 45
kloce tartaczne krajowe od 25 cm.
w czubie 20 — 22
materjał tarty 45 — 54

W. B.

KRONIKA KRAJOWA.

Siedziby okręgowych komisyj wyborczych.

W związku z opracowanym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu projektem rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27 października 1933 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskiemi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 639), który dotyczy

powołania Komisyj Nadzorczych przewidzianych wyżej wymienionem rozporządzeniem z dn. 27. X. 1933 r., został obecnie opracowany w temże Ministerstwie projekt zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie ustalenia siedzib oraz terenu działania Okręgowych Komisyj Nadzorczych.

Projekt omawianego zarządzenia przewiduje utworzenie dziewięciu Okręgowych Komisyj Nadzorczych z siedzibami: w Warszawie, w Łodzi, w Lublinie, w Brześciu n/B., w Wilnie, w Poznaniu, w Krakowie, we Lwowie i w Katowicach.

Powyższe Komisje mają obejmować następujące tereny działania:

1. Okr. Kom. Nadz. w Warszawie — obszar m. st. Warszawy, woj. warszawskiego i białostockiego;
2. Okr. Kom. Nadz. w Łodzi — obszar woj. łódzkiego i kieleckiego;
3. Okr. Kom. Nadz. w Lublinie — obszar woj. lubelskiego i wołyńskiego;
4. Okr. Kom. Nadz. w Brześciu n/B. — obszar woj. poleskiego;
5. Okr. Kom. Nadz. w Wilnie — obszar woj. wileńskiego i nowogródzkiego;
6. Okr. Kom. Nadz. w Poznaniu — obszar woj. poznańskiego i pomorskiego;
7. Okr. Kom. Nadz. w Krakowie — obszar woj. krakowskiego;
8. Okr. Kom. Nadz. we Lwowie — obszar woj. lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego;
9. Okr. Kom. Nadz. w Katowicach — obszar woj. śląskiego.

Z Polskiej Ligi Nabiałowej.

Dnia 10 b. m. odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handowej w Warszawie posiedzenie Sekcji Handlowej i Przemysłowej Komitetu Organizacyjnego Tygodnia Polskiej Ligi Nabiałowej.

Na posiedzeniu rozpatrywane były formy udziału handlu i przemysłu w akcji propagandowej Polskiej Ligi Nabiałowej, celem pogłębienia i rozszerzenia rynku konsumcyjnego mleka. W tym celu: 1) rozesłany zostanie apel do wszystkich firm handlujących mlekiem i jego przetworami — w kierunku uzyskania poparcia dla poczynań Ligi Nabiałowej a także rozwinięcia akcji indywidualnej; apel ten zostanie zredagowany przez Izbę Przemysłowo-Handlową, 2) rozwinięta zostanie akcja celem skoordynowania poczynań organizacyj obejmujących osoby i instytucje, zainteresowane obrotem mlekiem, 3) rozwinięta będzie propaganda w celu zachęcenia kupców do stosowania specjalnych form pozyskiwania klijentów, 4) ogłoszony zostanie konkurs wystaw sklepowych, z tem, że nie będą stosowane nagrody, a tylko wyróżnienia dyplomowe, 5) zorganizowany zostanie na przewidywanej wystawie udział przemysłu i handlu z uwzględnieniem zilustrowania wszystkich etapów, przez które mleko przechodzi od producenta do konsumenta. Jako dział pierwszy figurowałyby w wystawie: dział przemysłu, obrazujący mleczaskie urządzenia techniczne; eksponaty obejmowałyby naczynia mleczarskie, maszyny mleczarskie, przybory laboratoryjne, opakowanie artykułów mleczarskich i artykuły pomocnicze. Dział drugi obejmowałby dział handlowy — zarówno handel prywatny jak i handel spółdzielczy w zakresie mleka i jego przetworów. Dział następny obejmowałby specjalną przetwórczość mleka (kazeinę, proszek mleczny, mleko skondensowane, czekoladę i t. p., galalit, przetwory farmaceutyczne, napoje gazowe).

„Wieczysty Fundusz Mleka".

W celu zpopularyzowania spożycia mleka i dania możności ludności najbiedniejszej konsumpcji mleka czystego zdrowego; w dobrej formie podanego, Polska Liga Nabiałowa rozpoczyna akcję by stworzyć *„Wieczysty Fundusz Mleka"*.

Z funduszu tego zakupywać się będzie marki mleczne dla rozdziału pomiędzy głodnych. Za marki te otrzymają oni mleko w punktach ustalonych, które będąc pod kontrolą P. L. N., dają gwarancję czystości i dobroci mleka. Akcja rozdawnictwa rozpoczęta będzie w czasie Dni Propagandowych, które odbędą się w Stolicy od 29 września do 15 października, a w innych miastach kolejno w ciągu roku.

P. L. N. zwraca się z apelem do społeczeństwa o składanie ofiar na Fundusz Mleka, wszelkie kwoty należy przekazywać wprost do Państwowego Banku Rolnego na konto Funduszu.

O zużyciu Funduszu będzie podawane co miesiąc sprawozdanie do wiadomości publicznej.

Należy zaznaczyć, że całą sumę jaka będzie zebrana tą drogą do dn. 1 września r. b. P. L. N. oddaje do dyspozycji Ogólno-Polskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi na dostarczenie mleka dla dzieci.

Chmiel polski w niemieckiem opakowaniu.

Ciekawe dane, dotyczące metod konkurencji niemieckiej na rynkach zagranicznych dostarczyła jedna z organizacji gospodarczych. Jak się okazuje eksperterzy niemieccy, celem wprowadzenia w błąd importerów chmielu oraz właścicieli browarów zarówno w U. S. A., jak też w innych krajach, wysyłając towar pochodzenia polskiego,

przepakowują go, względnie specjalnie znakują w portach niemieckich.

Staranne ukrywanie pochodzenia, sprowadzonego przez Niemców dla reeksportu towaru polskiego sprawiło, że chmiel polski nie jest jako taki znany na rynku amerykańskim. Fakt ten utrudnia poważnie eksport chmielu do Ameryki polskim producentom.

Tej niezbyt uczciwej, lecz bardzo przyjętej formie konkurencji należałoby wszelkiemi sposobami przeszkodzić. W tym celu pożądanem byłoby przedewszystkiem nawiązanie bezpośredniego kontaktu producentów polskich z amerykańskiemi importerami chmielu i właścicielami browarów.

Przegląd Ustaw i Rozporządzeń.

Konwencja między Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad o spławie materjałów drzewnych na rzekach granicznych wraz z protokółem końcowym i protokółem dodatkowym z dn. 19.6.1934 oraz oświadczenie rządowe w tej sprawie z dn. 12. 6. 1934 (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. poz. 506, 507 i 508).

O wierzytelnościach w walutach zagranicznych rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 12. 6. 1934 (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 509).

O trybie dokonywania licytacji publicznej przewidzianej w art. 510, 547 i 670 kodeksu handowego rozp. Min. Sprawiedliwości w porozumieniu z Min. Min. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 1.7.1934 (Dz. U. R. P. Nr. 59 poz. 510).

O rejestrze handlowym rozp. Min. Sprawiedliwości w porozumieniu z Min. Min. Przemysłu i Handlu, Skarbu, Komunikacji i Poczt i Telegrafów z dn. 1.7.1934 (Dz. U. R. P. Nr. 59 poz. 511).

O ulgach celnych, rozp. Min. Min. Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rol. i Ref. Rol. z dn. 5.7.1934 (Dz. U. R. P. Nr. 59 poz. 512).

W sprawie określenia przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze, rozp. Min. Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. Min. Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rol. i Ref. Rol. z dn. 2.7.1934 (Dz. U R. P. Nr. 60 poz. 515).

W sprawie zmiany w Statucie Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, rozp. Min. Skarbu wydane w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości w dn. 23.6.1934 (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 524).

Konwencja weterynaryjna między Polską a Estonją, podpisana w Tallinie dn. 26.9.1933 oraz oświadczenie rządowe w tej sprawie z dn. 27.6.1934 (Dz. U. R. P. Nr. 63 poz. 528 i 529).

KRONIKA ZAGRANICZNA.

ANGLJA

Zmiany w rolnictwie angielskiem

Angielskie Ministerstwo Rolnictwa opublikowało wyniki spisu rolniczego za rok 1930/31. Porównywując ostatnio ogłoszone liczby z wynikami spisu roku 1925 angielski „The Economist" dochodzi do wniosku, że stan rolnictwa angielskiego jest względnie pomyślny, jest ono bowiem gałęzią gospodarstwa, którego produkcja przy porównaniu tych dwuch czasokresów wzrosła. Ponadto należy stwierdzić, że spadek cen artykułów rolniczych w ciągu tego parolecia był znacznie mniejszy, niż spadek cen artykułów przemysłowych. Jednocześnie spadek cen artykułów produkcji rolnej wykazał odchylenie równe spadkowi kosztów produkcji. Najbardziej ważkim dowodem poprawy sytuacji w rolnictwie angielskiem jest wzrost udziału krajowej produkcji w zaspokajaniu potrzeb rynku wewnętrznego. Liczby, na podstawie których „The Economist" wyprowadza swe wnioski dotyczą roku 1931 — jest to okres jeszcze nienajniższej fazy depresji kryzysu angielskiego. Niestety, dane, dotyczące ostatniego rolniczego okresu produkcyjnego nie są dotychczas opracowane. Wiadomem natomiast jest, że produkcja mleczarska, drobiarska, jajczarska, produkcja buraka cukrowego i przenicy znacznie wzrosły, jeżeli za podstawę szacunku przyjmiemy różnicę pomiędzy wielkością spożycia artykułów rolniczych a ich importem. Uzasadnionem jest przeto mniemanie, że rolnictwo rodzime zaspakaja w znacznie większym stopniu potrzeby rynku wewnętrznego, niż wykazują to liczby dla roku 1931, według których udział krajowej produkcji wyniósł 42%. Niesłuszne są zatem narzekania rolnika angielskiego, że produkcję krajową stale upośledza import towarów zagranicznych. „The Economist" wyprowadza ostateczny wniosek, że rolnictwo w Anglji jest jedną z najbardziej rentownych gałęzi gospodarstwa społecznego.

Traktaty handlowe

W ostatnich czasach Anglja zawarła trzy traktaty z państwami bałtyckiemi, a mianowicie: z Litwą, Estonją i ostatnio z Łotwą, opublikowany w drugiej połowie lipca r. b. Wszystkie trzy traktaty oparte są na jednym i tym samym szemacie. Na podstawie ostatniego traktatu z Łotwą, będzie ona korzystała w stosunkach handlowych z Anglją z klauzuli największego uprzywilejowania w szczególności dla swych produktów pochodzenia rolniczego. Ze swej strony Łotwa obniża cła na szereg artykułów produkcji brytyjskiej, jak wyroby włókiennicze, i ponadto Łotwa ma 30% swego zapotrzebowania na węgiel pokrywać w Anglji. Pozatem Łotwa zobowiązała się do zakupywania pewnych ściśle określonych ilości śle-

dzi brytyjskich, a mianowicie w okresie do dnia 30 czerwca 1935 r. zakupi 10 tys. tonn; w następnym okresie rocznym 12,500 tonn.

Toczące się od pierwszych dni lipca r. b. angielsko-holenderskie rozmowy traktatowe zostały w dniu 15 lipca definitywnie zerwane. Strona brytyjska stanowczo odrzuciła wszelkie żądania holenderskie, dotyczące obniżenia ceł protekcyjnych i ograniczeń w stosunku do importowanych do Anglji produktów mleczarskich, ogrodniczych i rolniczych. Holandja ze swej strony odrzuciła żądania Anglji udzielenia koncesyj przemysłowych.

Popieranie rodzimej hodowli

Wobec niebywałej zniżki cen mięsa na rynku angielskim projektowane jest wydanie specjalnej ustawy, na mocy której przeznaczone ma być 3 miljony funtów szterlingów na premjowanie hodowli bydła począwszy od dnia 1 września 1934 r. Suma 3 miljonów funtów ma być rozdzielona począwszy od dnia wejścia w życie ustawy do dnia 1 kwietnia 1935 r.

Ponadto projektowane jest opracowanie specjalnego planu, dotyczącego reglamentacji importu mięsa do Anglji. Plan ten ma być opracowany przy współudziale zainteresowanych dominjów, oraz Argentyny i ma być wprowadzony dopiero po 1 kwietnia 1935 r., czyli po wyczerpaniu 3 miljonowego subsydjum dla angielskich hodowców bydła. Projekt planu przewiduje ograniczanie importu mięsa wołowego kontyngentami oraz obłożenie importu cłem. Dochody uzyskane z cła mają być przeznaczone na premjowanie mięsnej hodowli angielskiej.

CZECHOSŁOWACJA

Ograniczenie produkcji trzody

Pragnąc zapobiec dalszemu spadkowi cen trzody, Rada Ministrów w Czechosłowacji uchwaliła na ostatniem przedwakacyjnem posiedzeniu rozporządzenie, dotyczące ograniczenia produkcji trzody.

Ograniczenie produkcji, stosownie do tego rozporządzenia, ma polegać na tem, że tylko rolnik, i to w mierze ograniczonej, ma prawo hodować trzodę. Nierolnikowi zaś wolno hodować jedynie 2 wieprze. Co się tyczy przedsiębiorstw, które dysponują własnemi odpadkami, to muszą one specjalnie się starać o zezwolenie na hodowlę trzody.

Opłaty za przydział dewiz

Z dniem 2 lipca Czechosłowacki Bank Narodowy pobierać będzie przy przydziale dewiz dokonywanym tak na giełdzie, jak i poza giełdą prowizję w wysokości ½%.

Dotychczas przydział ten odbywał się bez pobierania jakichkolwiek prowizji.

HISZPANJA

Skontyngentowanie przywozu drzewa

Przywóz następujących artykułów drzewnych do Hiszpanji został skontyngentowany z dniem 24 czerwca b. r.: podkładów kolejowych, słupów, kopalniaków i desek. Rozporządzenie w tej sprawie ukazało się w „Gaceta de Madrid" Nr. 175, z 24 czerwca b. r. Rząd hiszpański miał już oddawna pełnomocnictwa do wprowadzenia ograniczeń przywozowych na drzewo i jego wyroby „Gaceta de Madrid" z dnia 24 grudnia 1931 r. zawiera dekret upoważniający Ministra Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu do skontyngentowania importu szeregu artykułów w zależności od potrzeb gospodarczych kraju. Z artykułów interesujących wywóz polski dekret powyższy dotyczył m. i. nawozów sztucznych, jaj i drewna. Jednakże rząd hiszpański nie skorzystał z przysługujących mu uprawnień, w roku 1932 i nie wprowadził ograniczeń przywozowych. Pierwszy dekret wykonawczy do powyższych przepisów ukazał się w maju 1933 r, nie dotyczył on jednak artykułów o większem znaczeniu dla eksportu polskiego. Przywóz jaj został dopiero skontyngentowany z dniem 14 marca b. r., obecnie reglamentacją przywozu zostału objęte artykuły drzewne.

Kontyngenty obawiązują od dn. 24 czerwca b. r., ich wysokość została ustalona do końca 1934 r. Obowiązują one w stosunku do wszystkich państw wwożących produkty do Hiszpanji, ich ogólna wysokość, łączna dla wszystkich powyższych państw wynosi do końca b. r.:

poz. hiszp. tar. celnej	towar	kontyngent
98	podkłady kolejowe	5.983 tonn
99	słupy, pale okrętowe i kopalniaki do 25 cm. średnicy	14.386 „
102	Deski do 40 mm. grub. włącz.	12.714 „

NIEMCY

Pełnomocnictwa dla Ministra Gospodarki

Z początkiem lipca r. b. została ogłoszona ustawa, nadająca pełnomocnictwa Ministrowi Gospodarki Rzeszy na okres do dnia 30 września 1934 r. Ustawa uprawnia Ministra Gospodarki do wydawania wszelkich zarządzeń i przedsiębrania środków, które będą niezbędne dla podniesienia gospodarstwa niemieckiego. Najciekawszym momentem ustawy jest to, że zarządzenia Ministra mogą być niezgodne z dotychczas obowiązującemi prawami. Za przekroczenie wydawanych przez Ministra zarządzeń ustawa przewiduje ostre sankcje karne, polegające na pozbawieniu wolności i wysokich bez ograniczenia sumy grzywnach pieniężnych.

Wobec niedoboru zbóż

Urzędowe szacunki spodziewanych zbiorów dokonane w lipcu r. b. przewidują, iż tegoroczne plony będą się kształtowały mniej więcej na poziomie przeciętnej z ostatnich 10 lat 1924 — 1933. Szacunki zbiorów przedstawiają się następująco w miljonach tonn: żyto — 7,27, pszenica — 4,1, jęczmień — 2,9, owies — 5,0.

Szacunek zbioru owsa jest mniejszy o 22% od przeciętnej 1924 — 1933, należy jednak przypuszczać, że szacunek dotyczący owsa jest zbyt mały i stan wegetacji tego zboża się poprawi i plon będzie większy niż się przewiduje.

W związku z przewidywanemi słabemi zbiorami zbóż specjalna ustawa, która weszła w życie z dniem 1 lipca r. b., upoważnia Ministra wyżywienia do wydawania

szczegółowych przepisów, dotyczących obrotu zbożem. Przepisy te dotyczą zbóż chlebowych i ustalają formę zaopatrywania ludności w zboże i mąkę. Organizacje producentów, indywidualni wytwórcy, pośrednicy i młyny będą musiały ściśle stosować się do przepisów Ministra wyżywienia pod groźbą surowych kar. Ustawa przewiduje system stałych cen zboża i mąki, reguluje zasady zbytu i nakłada na producentów i pośredników bezwzględny obowiązek zaspakajania bieżących potrzeb spożycia.

SZWAJCARJA

Import ziemniaków

Rząd szwajcarski uchwalił dnia 10 lipca 1934 następujące rozporządzenie w sprawie importu ziemniaków konsumcyjnych:

„1. Państwowy Zarząd Alkoholowy wydawać będzie odtąd każdorazowe zezwolenia na import ziemniaków, objętych poz. 45. Taryfy Celnej. Skontyngentowanie tego importu powierza się Ministerstwu Finansów i Ceł, które przedstawi rządowi do zatwierdzenia wszelkie rozporządzenia wydane w tym względzie;

2) Ministerstwo Finansów będzie mogło uzależnić import z jednej strony od zakupu konsumpcyjnych ziemniaków krajowych, z drugiej strony zaś od zapłacenia normalnej ceny za wszelkie ilości ziemniaków kupionych, odprzedanych i skonsumowanych przez firmy importowe.

3) Powyższe postanowienie wchodzi natychmiast w życie. Wykonanie jego poleca się Ministerstwu Finansów i Ceł".

Zaznaczyć należy, że Polska w pozycji 45 Taryfy Celnej posiada jedynie kontyngent klauzulowy, czyli odpowiadający wysokości naszego eksportu w 1932 r. (26 tysięcy kwintali).

WŁOCHY.

Ograniczenia dewizowe

W dniu 26 maja r. b. Italja dekretem L. 804 wydała przepisy regulujące operacje wymiany dewiz. W szczególności zakazano wywożenia z kraju sum lub papierów wartościowych przekraczających kwotę 5.000 lirów. Należy uzyskać pozwolenie Ministerstwa Skarbu na dyskonto weksli wystawionych przez firmy zagraniczne, a obciążających firmy italskie, chociażby operacja miała podłoże handlowe. To samo dotyczy dyskonta weksli firm włoskich wystawionych w lirach na rzecz firm zagranicznych.

Dekret dozwala dyskonto trat wystawionych w lirach przez włoskiego eksportera na firmy zagraniczne, jeżeli sprzedaż jest należycie udowodniona i eksport dokonany.

Podwyżka stawek celnych

Gazeta „Officiale" z dnia 16 lipca r. b. podaje 3 dekrety, które wprowadzają poważne zmiany w taryfie celnej, a mianowicie: autonomiczna stawka celna na mięso mrożone zostaje podniesiona niemal o 100%, bowiem ze 140 do 270 lirów, stawka konwencyjna wynosi 200 lirów; następnie podniesiono cła na nasiona oleiste: na rzepak 36,30 do 47,20 lira, na olej rzepakowy ze 161 do 198 lirów; pozatem ustanowiono cła na drzewo i wyroby drzewne napółobrobione na deski, belki zwykłe, heblowane, ścienne i rowkowane oraz na deski i listwy do wyrobu skrzyń do pakowania — w wysokości 25 lirów, słupy impregnowane obłożono cłem 18 lirów zamiast dotychczasowych 15 lirów. Drzewo, wyroby drzewne zostały zwolnione od opłat ad valorem. Dopuszczone jest zwalnianie drzewa zwykłego nieobrobionego do wyrobu miazgi i celulozy od opłaty cła specjalnego i ad valorem w ramach rocznego kontyngentu równego 800 tysięcy tonn.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW.

Ukazał się *tom II-gi 1934 r. kw. „Ekonomista"*, organu Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich. Tom ten zawiera: I. Artykuły: 1. Uwagi o nieciągłości funkcyj w ekonomji — Adam Heydel; 2. Postęp techniczny a bezrobocie — Stefan L. Zaleski; 3. Deflacja dewaluacja, inflacja — Ferdynand Zweig: 4. Z zagadnień teorji konjunktury — Marek Breit; 5. Oszczędności pieniężne a „naturalna stopa procentowa" — Aleksy Wakar; 6. Rosyjski eksport zbóż i jego przyszłość — prof. dr. B. Bruckus. II. Rozbiory i sprawozdania: 1. Prof. Dr. Karl Muhs: „Kartelle und Konjunturbewegung„ — Stanisław Ozga; 2. Roman Rybarski: Wielickie żupy solne w latach 1497—1594 — N. Gąsiorowska; 3. Dr. Juljan Maliniak: „Tytoń w dawnej Polsce" —N. Gąsiorowska; 4. Machlup Fritz: „Führer durch die Krisenpolitik" — A. Żabko-Potopowicz; 6. Rychliński Stanisław: Badania środowiska społecznego. Podstawowe zagadnienia metodologiczne — Hanna Millerówna. III. Sprawozdania z obrad sekcyj: 1. Sekcja Teorji Ekonomicznej; 2. Sekcja statystyczna.

Badania nad Dochodem Społecznym w Polsce — Tom 1, 2 i 3.

Ukazały się trzy prace wydane staraniem Instytutu Badania Konjunktur i Cen. Są to publikacje wyników badań nad dochodem społecznym w Polsce w r. 1929; dochodzenie obejmuje trzy części, z których pierwsza, napisana przez pp. L. Landau'a i M. Kaleckiego zawiera część metodyczną oraz ogólne obliczenie dochodu społecznego, część druga, której autorem jest p. L. Landau zajmuje się szczegółowo dochodami z pracy najemnej, w części trzeciej dr. J. Wiśniewski daje analizę podziału i rozpiętości dochodu według wielkości.

Interesujące te prace posiadają wartość nie tylko ze względu na znaczenie poruszanego zagadnienia lecz przedewszystkiem, iż są one zapoczątkowaniem obliczeń dochodu społecznego w poszczególnych latach i ujmują one traktowane zagadnienie nader szeroko i wyczerpująco.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Gospodarka Narodowa" ukazała się broszura p. Józefa Poniatowskiego p. t. *Meteorologja Gospodarcza.*

Jest to zbiór artykułów ogłoszonych ostatnio przez autora w dwutygodniku „Gospodarka Narodowa". Jest to śmiała bezstronna próba djagnozy naszego obecnego położenia w jego systemie przy specjalnem uwzględnieniu faz kryzysu jakieśmy kolejno przechodzili, oraz tej, w jakiej się znajdujemy

Zapoznanie się z broszurą tą jest interesujące dla każdego ze względu na omawiane w niej tak aktualne obecnie zagadnienie poprawy konjunkturalnej i naszych możliwości gospodarczych.

Inż. roln. Wincenty Krzysztołik. Jasienówka, wieś powiatu sokólskiego.

Monografja ze szczególnem uwzględnieniem zmian, wywołanych komasacją gruntów. Poznań 1934, str. 219.

Praca inż. W. Krzysztołika pod wyżej przytoczonym tytułem wyszła w zachodniej dzielnicy Rzeczypospolitej, a mianowicie jako wydawnictwo Zakładu Ekonomji Rolniczej Uniwersytetu Poznańskiego. Traktuje ona jednak o stosunkach wiejskich na północno-wschodniej granicy jednolitego polskiego obszaru etnicznego, przyczem stosunki te ujęto zarówno w odniesieniu do chwili obecnej, jak i w projekcji historycznej. Na część historyczną autor położył nawet silny nacisk i w znacznej mierze oparł ją (stanowi ona rozdział drugi omawianej pracy) na bogatych materjałach archiwalnych. Rozdział pierwszy traktuje o fizyko-geograficznych warunkach Jasienówki. Zgodnie z tytułem, wiele uwagi poświęcono zagadnieniom oraz dodatnim przekształceniom, w życiu gospodarczem opisywanej wsi, która wywołała zniesienie szachownic. O sprawach tych traktuje rozdział trzeci. W następnym rozdziale autor obrazuje obecny stan gospodarczy mieszkańców Jasienówki, odtwarza zarówno stan jak i nastawienie rolnictwa oraz hodowli i łączy znów swe rozważania z uwypukleniem tego dodatniego wpływu, jaki wywarła dokonana komasacja. Po tych uwagach przechodzi do zobrazowania budownictwa w Jasienówce oraz używanych tam narzędzi i maszyn. Wreszcie kilka uwag poświęca obciążeniu podatkowemu jej mieszkańców. Ostatni rozdział zawiera pewien pogląd na stosunki demograficzne, na poziom kulturalny i na charakterystyczne cechy ludności opisywanej wsi. Analiza panujących w niej stosunków jest może nie na wszystkich odcinkach ujęta w sposób wyczerpujący, jednak wszędzie odznacza się prawdziwem wczuciem się w te stosunki, co zresztą było tem łatwiejsze dla autora, gdyż pochodzi on z tej samej wsi, o której napisał obecnie obszerną monografję.

A. Ż. P.

Bronisław Drzewiecki. — Szkolnictwo rolnicze niższe w Czechosłowacji. Poznań, 1914 r. str. 71.

Dużą lukę w naszem piśmiennictwie naukowem stanowi mała bardzo liczba prac, traktujących o stosunkach gospodarczych, społecznych i kulturalnych w kraju naszego południowego sąsiada, a mianowicie w Czechosłowacji. Książka inż. B. Drzewieckiego stanowi pewien przyczynek, zmierzający do usunięcia tej luki, przynajmniej na odcinku zagadnienia oświaty rolniczej. Opierając się na własnych obserwacjach oraz na odpowiedniej literaturze, autor podał zarys rozwoju i stanu obecnego niższego szkolnictwa rolniczego w Czechosłowacji. A więc po krótkim rysie historycznym obrazuje on organizację i działalność szkół rolniczych męskich i żeńskich, zarówno ogólnych jak i specjalnych (mleczarskie, rybackie i t. d.), oraz podaje różne ich typy, jak to: szkoły dwuletnie, jednoletnie, dwuzimowe. Następnie zajmuje się organizacją i działalnością powszechnych szkół rolniczych, stanowiących uzupełnienie szkolnictwa powszechnego na wsi. Dalsze części omawianej pracy traktują o wyszkoleniu sił nauczycielskich (męskich i żeńskich), obsługujących niższe szkolnictwo rolnicze, o podstawach materjalnych szkół rolniczych (widzimy z tych rozważań ogrom wysiłków państwa czechosłowackiego w kierunku ich popierania) i wreszcie o działalności pozaszkolnej nauczycielstwa w postaci organizowania kursów, odczytów i poradnictwa. We wszystkich tych rozważaniach autor stara się podkreślić zarówno dodatnie strony omawianego szkolnictwa, jak i pewne niedociągnięcia, które dają się w niem dostrzec. Całej pracy przyświeca myśl nietylko służenia celom poznawczym, ale również pobudzenia polskich czynników kompetentnych do bliższych studjów nad możnością przystosowania pewnych zdobyczy naszych południowych sąsiadów do naszego szkolnictwa rolniczego. Na zakończenie należy nadmienić, że omawiana książka powstała w Zakładzie Ekonomji Rolniczej Uniw. Poznańskiego. Zakład ten, będący pod kierownictwem prof. W. Schramma, stanowi obecnie jeden z najczynniejszych ośrodków naszego rolniczego piśmiennictwa gospodarczego.

A. Ż. P.

Inż. Salit Salomon. — Kolonja Izaaka, wieś pow. sokólskiego.

Bibljoteka Puławska — Serja prac społeczno-gospodarczych Nr. 50. Warszawa, 1944, stron 104, cena 2.50 zł. Skład Główny: Księgarnia Rolnicza T. O. R. w Warszawie, Mazowiecka 10.

W szeregu monografij wsi Wydział Ekonomiki Drobnych Gospodarstw wydał, przy zasiłku Żydowskiego Tow. Rolniczego, opis kolonji żydowskiej, założonej około połowy ubiegłego wieku przez rząd rosyjski. W czasach obecnych, gdy ludność żydowska zmierza do osiadania na roli, jest rzeczą interesującą poznać życie wsi żydowskiej, mającej za sobą już kilka dziesiątków lat istnienia.

Praca powyższa składa się z dwu części, mianowicie pierwsza ujmuje „Rozwój żydowskiego osadnictwa rolnego na Ziemiach Wschodnich" w czasie od Sejmu Czteroletniego poprzez zabory aż do ostatnich czasów, zaś druga część omawia szczegółowo powstanie, rozwój i stan współczesny „Kolonji Izaaka", jednej z najlepszych wsi żydowskich. Układ części drugiej jest wzorowany na dawniejszych społeczno - gospodarczych monografjach wsi.

Ważniejsze spostrzeżenia autora wykazują, że żydowscy koloniści są mniej przywiązani do ziemi i łatwo ją opuszczają, skoro zajęcie gdzieindziej lepiej się kalkuluje. Na technice rolnej i organizacji gospodarki znać piętno stałego kalkulowania, przyczem w ostatnich latach (po scaleniu) zaznacza się pewien postęp w gospodarstwach. Obok prowadzenia rolnictwa niektórzy koloniści oddają się nadto pośrednictwu handlowemu. Pod względem kultury osobistej (higjena, odzież, odżywianie się), koloniści

mają stać lepiej od ludności miejscowej. Naogół gospodarstwa żydowskie różnią się od innych położonych w tejże wsi.

Bilans ziemiopłodów w gospodarstwach włościańskich, napisał *inż. Władysław Nowicki.*

Bibljoteka Puławska Nr. 30, Warszawa 1934, cena zł. 4.50.

Praca powyższa, oparta na materjałach rachunkowych Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Instytutu Puławskiego, daje obraz kształtowania się obrotu zbóż i ziemniaków w gospodarstwach włościańskich.

W części wstępnej omawia autor szereg zagadnień o charakterze ogólnym i metodycznym, dotyczących rozpatrywanego tematu, następnie podstawy strukturalne obrotu ziemiopłodami w gospodarstwach włościańskich, w szczególności podając charakterystykę ważniejszych pozycyj przychodów i rozchodów.

W dalszym ciągu omówione są wyniki dochodzeń statystycznych nad bilansem ziemiopłodów w gospodarstwach prowadzących rachunkowość. Analizę obrotu ziemiopłodami przeprowadzono oddzielnie dla każdej pozycji bilansowej, pozatem uwzględniono także ogólną charakterystykę obrotu ziemiopłodami, aktywność bilansu, zjawiska konjunkturalne i t. p. Książka daje możność czytelnikowi w oparciu o podane wyniki i charakterystykę materjału, wyrobienia sobie pewnego poglądu na zjawiska masowe.

Następny dział pracy zawiera szacowanie bilansu ziemiopłodami gospodarstw włościańskich w Polsce oraz obrotu zbożowego ogólno-rolniczego, nadto omawia niektóre aktualne zagadnienia polityki gospodarczej w tej dziedzinie.

W końcu dołączono zestawienia liczbowe bilansu pięciu ziemiopłodów w gospodarstwach zbadanych za lata 1926-27, 1927-28 i 1928-29.

STATYSTYKA

Ceny hurtowe produktów hodowli oraz żyta i pasz za 100 kg. w złotych w Polsce.

ROK I MIESIĄC	Bydło rog. krowy i jałówki w Poznaniu	Trzoda chlewna śred. 4 gat. w Poznaniu	Mleko za 100 litrów loco stacja załadunk.	Masło (I gatunek) w Warszawie	Otręby żytnie na giełdzie Warsz.	Makuchy na giełdzie Warszawsk. lniane	Makuchy na giełdzie Warszawsk. rzepakowe	Siano u produc.	Ziemniaki (fabryczne) u produc.	Żyto na giełdzie Warszawsk.
1926/27	120,77	211,55	38,09	623,00	25,99	41,56	30,79	7,83	7,48	41,56
1927/28	132,38	202,74	38,72	428,00	28,39	49,66	39,43	8,72	7,12	43,79
1928/29	135,37	209,23	41,66	668,00	24,63	49,65	40,16	14,96	6,71	34,54
1929/30	115,72	222,77	34,79	570,00	12,77	38,81	29,92	7,72	3,72	21,99
1930/31	88,96	131,96	28,75	477,00	14,31	31,04	21,98	7,85	4,87	21,82
1931/32	57,45	100,18	22,63	377,00	14,94	24,49	18,60	7,95	3,70	25,09
1932/33	45,02	94,64	18,00	323,00	9,69	19,75	15,41	5,44	2,88	17,87
1933 VIII	49,66	95,80	18,00	325,00	8,07	17,98	13,83	4,29	3,34	15,15
IX	53,22	101,31	16,00	321,00	7,96	16,54	13,30	4,20	2,84	14,38
X	53,47	95,85	18,00	355,00	8,30	16,37	13,73	4,39	2,74	14,50
XI	50,73	86,06	18,00	339,00	9,39	18,45	14,59	4,51	2,88	14,50
XII	49,64	81,25	18,00	340,00	9,50	18,94	14,75	4,53	3,16	14,50
1934 I	47,08	78,90	15,00	366,00	9,00	17,99	14,36	4,55	3,18	14,50
II	49,33	75,49	15,00	326,00	8,75	17,49	14,07	4,39	3,29	14,50
III	48,46	73,13	15,00	360,00	8,75	17,46	13,27	4,29	3,33	14,50
IV	48,18	66,81	17,00	306,00	9,19	18,25	12,90	4,14	3,19	14,50
V	46,10	58,62	22,00	283,00	9,33	17,99	12,37	3,79	2,63	12,82
VI	45,26	59,69	12,00	220,00	9,30	18,18	12,73	4,09	3,17	14,34

Stosunek cen produktów hodowli do cen żyta i pasz.

ROK I MIESIĄC	Stos. cen ż. w. bydła do cen			Stos. cen ż. w. trzody chlewnej do cen			Stosunek ceny mleka do cen						Stosunek ceny masła do cen					
	żyta	siana	ziemniaków	żyta	jęczmienia	ziemniaków	żyta	otrąb żytnich	makuchów lnian.	makuchów rzepak.	siana	ziemniaków	żyta	otrąb żytnich	makuchów lnian.	makuchów rzepak.	siana	ziemniaków
1926/27	2,91	15,42	16,15	5,09	5,48	28,28	0,92	1,47	0,92	1,24	4,86	5,09	14,99	23,97	14,99	20,03	79,57	83,26
1927/28	3,14	15,75	19,29	4,63	4,53	28,47	0,88	1,36	0,78	0,98	4,44	5,45	14,34	22,12	12,65	15,93	72,02	88,20
1928/29	3,92	9,05	20,17	6,06	5,73	31,18	1,21	1,69	0,84	1,04	2,78	6,21	19,34	27,12	13,45	16,73	44,65	99,55
1929/30	5,26	14,99	31,11	10,13	8,34	59,88	1,38	2,72	0,90	1,16	4,51	9,35	25,92	44,64	14,69	19,05	73,83	153,23
1930/31	4,08	11,33	18,27	6,05	5,15	27,10	1,32	2,01	0,93	1,13	3,66	5,90	21,86	33,33	15,37	21,70	60,76	97,95
1931/32	2,30	7,23	15,53	3,99	4,07	27,08	0,90	1,51	0,92	1,21	2,85	6,12	15,03	25,23	15,39	20,27	47,42	101,89
1932/33	2,52	8,27	15,63	5,30	—	32,86	1,01	1,86	0,91	1,17	3,31	6,25	18,07	33,33	16,35	20,96	59,38	112,15
1933 VIII	3,28	11,58	14,87	6,32	—	28,68	1,19	2,28	1,00	1,30	4,20	5,39	21,45	40,27	18,08	23,50	75,76	97,31
IX	3,70	12,67	18,74	7,05	6,43	35,67	1,11	2,01	0,97	1,20	3,81	5,63	22,32	40,33	19,41	24,14	76,43	113,03
X	3,69	12,18	19,51	6,61	6,09	34,98	1,24	2,17	1,10	1,31	4,10	6,57	24,48	42,77	21,69	25,86	80,67	129,56
XI	3,50	11,25	17,61	5,94	5,57	29,88	1,24	1,92	0,98	1,23	3,99	6,25	23,38	36,10	18,37	23,24	75,17	117,71
XII	3,42	10,96	15,71	5,60	5,33	25,71	1,24	1,89	0,95	1,22	3,97	5,70	23,45	35,79	17,95	23,05	75,06	107,59
1934 I	3,25	10,35	14,81	5,44	5,17	24,81	1,03	1,67	0,83	1,04	3,30	4,72	18,34	25,11	14,79	18,52	58,46	83,65
II	3,40	11,24	15,00	5,21	4,91	22,95	1,03	1,71	0,86	1,07	3,42	4,56	22,48	37,26	18,64	23,17	74,26	99,08
III	3,34	11,30	14,55	5,04	4,64	21,96	1,03	1,71	0,86	1,13	3,50	4,50	24,82	41,14	20,62	27,13	83,92	108,11
IV	3,32	11,64	15,11	4,61	4,24	20,95	1,17	1,85	0,93	1,32	4,11	5,33	21,10	33,30	16,77	23,72	73,91	95,92
V	3,60	12,16	17,53	4,57	3,72	22,29	1,72	2,36	1,22	1,78	5,80	8,37	22,07	30,33	15,73	22,88	74,67	107,60
VI	3,16	11,07	14,28	4,16	—	18,83	0,84	1,29	0,66	0,94	2,93	3,79	15,34	23,66	12,10	17,28	53,79	69,40

Porównawcze zestawienie przewozów kolejowych ważniejszych artykułów rolniczych za kwiecień 1931, 1932, 1933 i 1934 roku według danych Centralnego Biura Statystycznego Ministerstwa Komunikacji.

ROK	NADANIE w komunikacji wewnętrznej	NADANIE do portów Gdyni	NADANIE do portów Gdańska	NADANIE zagranicę	PRZYJĘCIE z portów w Gdyni	PRZYJĘCIE z portów w Gdańska	PRZYJĘCIE z zagranicy	Tranzyt
	tonny				tonny			
Pszenica.								
1931	24.915	—	1.511	602	—	121	—	3
1932	25.472	—	1.409	1.090	—	70	—	1
1933	15.871	—	122	218	—	45	10	1.012
1934	17.737	—	476	598	—	—	—	—
Żyto.								
1931	29.820	367	1.846	1.219	—	376	—	15
1932	18.804	—	581	5.503	11	16	—	108
1933	32.799	—	6.342	1.317	—	13	—	—
1934	51.332	—	15.091	1.765	—	—	—	38
Owies.								
1931	8.133	—	171	441	—	60	—	17
1932	7.277	—	300	441	15	32	—	—
1933	3.905	—	255	172	—	1	—	2.072
1934	7.170	—	1.825	239	—	2	—	115
Jęczmień.								
1931	5.035	—	250	227	—	758	13	1
1932	4.839	16	3.333	358	—	20	8	5
1933	3.299	—	1 369	392	—	1	86	25
1934	4.188	—	2.957	377	—	2	—	37
Mąka zbożowa.								
1931	41.690	10	1.585	977	—	249	32	131
1932	41.166	—	1.135	218	23	26	1	134
1933	35.291	—	1.357	—	—	8	1	191
1934	42.261	—	4.503	—	—	—	—	180
Otręby.								
1931	13.984	15	671	1.826	—	481	316	2.577
1932	11.079	26	744	1.099	15	—	829	3.297
1933	11.379	—	480	61	—	137	—	2.723
1934	13.409	15	859	45	—	39	—	1.607
Ziemniaki.								
1931	41.999	2.481	2.339	50.857	—	297	16	8.120
1932	45.475	4.478	3.668	23.812	345	140	1	9.002
1933	28.253	251	1.945	3.554	—	70	—	5.909
1934	39.335	—	1.610	5.342	—	—	29	7.326
Bydło rosłe.								
1931	9.185	—	320	549	—	—	23	1.632
1932	9.805	—	227	357	—	—	—	252
1933	9.014	—	146	—	—	—	—	69
1934	6.646	—	20	191	—	—	—	26
Trzoda chlewna.								
1931	10.621	—	652	2.956	—	1	74	621
1932	7.892	—	479	709	—	4	18	1.035
1933	5.361	—	351	450	—	—	7	545
1934	4.474	—	161	1.011	—	—	—	115
Drzewo nieobrobione.								
1931	59.776	—	6.608	12.920	—	409	249	23.643
1932	45.313	695	5.280	6.271	90	201	17	6.050
1933	58.963	644	5.174	16.214	—	40	—	5.883
1934	69.690	87	6.516	28.002	—	—	22	1.168
Drzewo obrobione.								
1931	62.367	979	43.803	21.910	—	329	981	13.466
1932	54.821	1.035	36.492	10.001	16	45	318	17.410
1933	54.491	17.530	47.764	8.078	—	41	139	11.299
1934	67.119	24.167	62.885	6.915	—	186	961	18.777